



UNIVERSITAS
STUDII VIENNENSIS

Kat. Romp

24259

I Mag. St. Dr.

P

И. Трiацкiй Обывател.ъ

2 rub.



24259

~~Историческ. № 5848.~~

1807

1807

L P P

Cette Livre

Cette Livre appartient à
Mr M

1885. IV. 123.

LI

Ob

T

z Ł

Z R

Sy

Wy

Za

BULLE, BREVIA,

Y

LISTY OKOLNE PAPIESKIE,

Tudzież Kongregacyi Dekreta,

Obrządkowi Greckiemu Ziednoczonemu
służące: z różnych Xiążek,

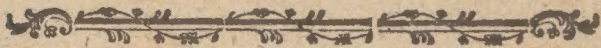
**Tudzież Bullaryuszu Benedykta
XIV. zebrane,**

z Łacińskiego Języka na Polski przełożone.

**Z Przydatkiem powinności i obowiązkow
XX. Parochów i jnych Kapłanów,**

Z

*Synodu Zamoyckiego Ruskiego Prowin-
cyalnego wyjętych.*



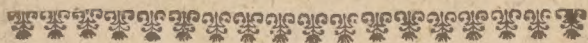
Wydrukowane w SUPRASLU w Drukarni
Uprzywilejowanej XX. Bazylianów:

**Za Wiadomością i Pozwoleniem P. K.
J. K. Mści: Białostockiej.
Roku 1799.**



*Trzymajcie podania, których na-
uczyliście się, czyli przez mowę,
czyli przez list nasz:*

S. Paweł w Liście 2. do Tefsalon.



24359 I

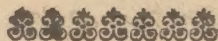
❖❖❖❖❖

Opus intitulatum — Bullæ, Brevia, nec
non Epistolæ Encyclicæ Summorum Pon-
tificum, & Congregationum Decreta, Ri-
tuum Græco - Unito inservientia — ex li-
bris Authenticis tum Bullario Bened. cxi
XIV. è latino idiomate in linguam Polo-
nicam translata & in unum collecta: ju-
ssu Perillustris Reverendissimi Domini,
THEODOSII WISŁOCKI Abbatis Su-
prasliensis, Vicarii in Spiritualibus,
Officialis Metropolitani, & Brastensis Li-
thvania; attentè & diligenter legi, nihilq;
dissoni in eadem translatione adverti, imo
plenè cum suis Originalibus Latinis con-
cordari. Excerpta etiam Synodi Pro-
vincialis Ruthenæ Zamoysciana, in Anno
1720. celebratæ, eidem operi annexa; ex
libro ejusdem Synodi in lingua Polonica
edito fideliter & consonè descripta esse
attestor. Ideo opus hoc non solum cu-
ram Animarum habentibus, sed & omni-
bus aliis in eodem ritu existentibus, per
utile ac necessarium fore existimo, si ty-
pis mandari possit. Datum in Suprasl
Die 26. Junij 1799. Anno.

P. Ambrosius Szumiłowski

O. S. B. M. Theologus. mp.

JM-



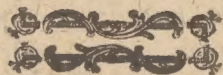
J M P R I M A T U R

Requisito tamen consensu Ca-
meræ Scræ R. Maiestatis.

THEODOSIUS
WISŁOCKI

O. S. B. M. Abbas Supraslien-
sis, Officialis Metropolitanus, &
Brestensis Lithvaniæ.

mp:





*Bulla Leona X. Łaski od tegoż Pa-
pieża Grekom nadane, zawierająca.*

Leo Papież X. Na wieczną
rzeczy pamięć.

Dowiedzieliśmy się, iż lubo dawniey
na Koncylium Florenckim za cza-
sów Eugeniusza Papieża IV. Poprzedni-
ka naszego odprawionym, na którym
pomiedzy wielą Xiążętami i Prałata-
mi, Cesarz podowczas Grecki, i wielu
innych Prałatów Narodu Greckiego dla
ziednoczenia Wschodniego Greków Ko-
ścioła z Rzymskim było przytomnych,
a które ziednoczenie tak dawno od Po-
przedników naszych Papieżów Rzym-
skich i całego Chrześcijaństwa było po-
żądane: między innemi urządzeniami
przez wyżey wspomniane Koncylium
ustanowiono i pozwolono zostało, aby
Narod pomieniony, przy niektórych ich
obrzęd-

obrzędach i zwyczajach, które się iedności niesprzeciwiają był zachowany; to iest: aby Xieża na Kwafzonym Chlebie celebrować, i inną formą iakiey używa Kościół Rzymski Chrzcić, to iest: Chrzci się sługa Boży, w Imię Oycy, i Syna i Ducha Świętego, Amen. tudzież iżby mający powołanie do Stanu Kapłańskiego, w stanie Małżeńskim przed przyięciem stopniow Kapłańskich zasztył zostawać, brody niegolić, i Nayswiętszy Sakrament pod dwoma przymiotami wszystkim, a nawet nieletnim, (*) rozdawać mogli. Jednakże Biskupi mieyscowi Łacińscy Narod. tenże w wyżej wspomnianych ich Obrzędach i zwyczajach w mieyscach gdzie ciż Grecy przebywają, ustawicznie kłocą, i niepokojnym czynią, przymuszając: aby Dzieci i inni podług ich Obrzędku ochrzczeni, powtórnie według Obrzędku Rzymskiego Kościoła byli Chrzczone; nad to że Sakramentu pod dwoma przy-

(*) Zwyczaj dawania małoletnim Komunii zniesiony przez Synod Zamoycki, czytany Paragraf trzeci o Eucharystyi, w tymże Synodzie.

przymiotami wszystkim a nawet mało-
 letnim rozdawać, ani brody nosić, ani
 na kwaszonym Chlebie celebrować, ani
 będącym wstanie Kapłańskim w Mał-
 żeństwie zostawać nie jest wolno, roz-
 głaszaia. Z przyczyny którey i innych,
 codziennie w ludziach różne pogorze-
 nia swóy biorą początek, i tę, gdyby
 takowym zdrożnościom przez nas i Sto-
 licę Naszą zaradzeno nie zostało, coraz
 bardziey byłyby pomnażane; My więc
 uważaiąc iak wiele na tym zależy aby
 pomienione ziednoczenie z wielką sta-
 rannością ukończzone, i od Rzymskich
 Papieżów upragnione, w swoiey było
 zachowane trwałości, i tych że Greków
 wzmiankowanyim niespokojnościom i
 przeszkodom zapobieżono zostało, tu-
 dzież aby obrządek i zwyczaje w ich
 Kościołach i gdzie indziey zachowywa-
 ne, podług dawnych ich ustaw były
 trwałemi; zwłasneý naszey woli, a nie
 za czyią prośbą, lecz z szczerrey szczo-
 drobliwości, oraz z pewney naszey wia-
 domości, i zupełności władzy Apostoł-
 skiey, aby pomienionym Grekom tak
 Pralatom iako i innym osobom Narodu
 Greckiego, i każdemu z nich, ich obrząd-
 ku

165

ku i zwyczajów (iak wyżej wyrażono)
 używać i oneż zachowywać, Msze i
 inne do służby Bożej należące Nabo-
 żeństwa, podług ich dawnego zwycza-
 iu odprawiać, tudzież Arcy-Biskupom,
 Biskupom, i innym Prałatom Greckim
 między temiż Grekami, gdzie Arcy-
 Biskupi, Biskupi, i inni Prałaci Łaciń-
 scy swoją mają Jurysdykcyą, powinno-
 ści Biskupie z wszelką wolnością odby-
 wać; oraz z powodu zachowywanego
 obrządku i zwyczajów, aby tak przez
 Biskupów Łacińskich i Prałatów, choć-
 by też miejscową Jurysdykcyą mają-
 cych, i tymczasowych Panów do Sądu
 sobie obcego pociągani niebyli, nie-
 maiey Klerykom Greckim i innym oso-
 bom Narodu Greckiego, z którychkol-
 wiek siron przychodzącym, w miej-
 scach gdzie Arcy-Biskupi, Biskupi oraz
 inni Prałaci Łacińscy znajdują się, tak
 od Greków, iako i Łacińskiego obrzą-
 dku ludzi, jałmużny prosić, i oneż od-
 bierać wolno było, zwłasney również
 naszej woli, i wiadomości niniejszym
 Listem naszym pozwalamy. Nad to iż
 żaden Arcy-Biskup lub Biskup Grecki,
 Kleryków Łacińskiego obrządku, Łaciń-
 ski.

ski podobnież Arcy-Biskup lub Biskup choćby mieyscowy, Kleryków Greckich na Kapłaństwo święcić niebędą mogli ani powinni. W Dyecezyi w którey Łaciński i Grecki obrządek zachowuie się, a tylko w niej Arcy-Biskup lub Biskup obrządku Łacińskiego znayduie się ten że Arcy-Biskup lub Biskup, do spraw i interesów Greckich, Wikaryusza Obrządku Greckiego, Grekom tamże mieszkającym znanego, albo za wiadomością ich albo przez nichże samych wybranego, z przyczyny, iż w obrządku Greckim wychowany lepiej zna Greckie zwyczaje, niżeli Łaciński obrządek trzymający, ich kosztem utrzymywać mianego wyznaczyć ma. Do spraw podobnież z appellacyi do Metropolity przychodzących, ieżeli by Metropolita nie był obrządku Greckiego, Łacińskiego obrządku Metropolita, Sędziego z obrządku podobnież Greckiego naznaczyć będzie obowiązany. Nad to gdy w Kościołach Parafialnych Greckich z starodawnego i dotąd zachowywanego obrządku, Msza iedna tylko na dzień odprawowana bydź zwykła, niektórzy iednak Xięża Łacińskiego obrządku, od
wła-

właſnych ſwych Kościołów oddalając ſię, dla czynienia pomienionym Grekom przykroſci, i przeſzkadzania ich w tey mierze obrządkowi i zwyczajom, z powodów w cale niewiadomych i nagannych, w Kościołach Greckich, pomimo zezwolenia tych że Greków, Mſze i inne ieſzcze podobno nabożeńſtwa odprawiają, dla czego częſtokroć Grecy, ſłuchania Mszów ſwiętych w dni ſwiąteczne i inne, nie bez znacznego ſwego umartwienia bywają pozbawieni. My więc dla zapobieżenia takowym zgorſzeniom, i zarządzenia nadal podobnym przykroſciom, Xiężom pomienionym obrządku Łacińskiego, aby napotym Mſzy i innych Nabożeńſt w Kościołach Greckich nieodprawiali, urzędow zaś którą i iakie ſą, aby tym że Xiężom Łacińskiego obrządku do tego w żaden ſpoſob niedopomagali przykazujemy; tudzież aby ceremonij i zwyczajów Greckich na wzmiankowanym Koncylium Florenckim lub kiedy indziej potwierdzonych i przyiętych, wyśmiewać lub oneż odrzucać albo naganiać nie było wolno. --- Gdzie dwóch znajduje ſię Biſkupów mieyſcowych, jeden Gre-

Greckiego a drugi Łacińskiego obrządku, iako to w Cefalonii, Koryncie, i innych podobno mieyscach: Biskup obrządku Łacińskiego, nad osobami Duchownemi i Swieckimi Greckiego obrządku, tudzież innemi rzeczami z iakieykolwiek przyczyny do Juryzdykcyi i władzy Biskupa Greckiego należącemi, żadney władzy i mocy przywłażczać sobie nie powinien, lecz Biskup Łaciński, obrządku Łacińskiego, Grecki zaś Greckiego obrządku, rząd i staranie mieć, oraz Juryzdykcyą oddzielnie sprawować powinni. Nad to aby Xieża Łacińskiego obrządku w Kościołach Greckich celebrować, ani przy pogrzebach, szlubach, chrzstach, i innych Greckich tak publicznych iako i prywatnych aktach znaydować się, i do nich się wdawać nieważyli; bez wyraźnego Greków wezwania i zaproszenia. Klerykom i Xieżom Swieckim, tudzież Zakonnikom Greckim, ich Kościołom, Klasztorom, i Dobrom wszelkim: wszystkie Przywilecie, wolności, Łaski, i nadania, służyć mają zarowno, tak iak są Xieżom, Klerykom, i Zakonnikom obrządku Łacińskiego, ich Kościołom, Klasztorom i Dobrom, al-

bo z Prawa albo z zwyczaju nadane. Opaci i Mnichy Greckiego obrządku, ich Klasztory i Dobra wszelkie, wszystkich Przywileiów, wyłączeń, pozwoleń, łask, i dostoięństw w Bulli... Morze wielkie nazwaney wyrażonych; Zakonowi Braci Mnieyszych, ich Klasztorom, mieyscom czyli Konwentom, tak przez wyżey wzmiankowaną Bullę, iako i innemi czasy pozwolonych, używać, i onemi zaszczycać się będą mogli. -- Wdowy podobnież po zmarłych Xiężach lub Klerykach Greckich pozostale, w czystości podług obrządku Greckiego żyjące, tych że samych Praw, swobod, łask, i Przywileiów używać będą mocne, które im za życia ich Mężowi służyć mogły, z równey że przyczyny, władzy, wiadomości, i mocy, pozwalamy. A tak Arcy-Biskupom, Biskupom, i innym Prałatom, Xiężom, i Klerykom obrządku Łacińskiego, i wszystkim innym, to jest: Prałatom większym pod karą zakazania sprawowania Ofiar i obrzędów Świętych, innym zaś pomnieyszym pod karą Exkommuniki zapadłego wyroku, oddaleniem od Beneficyów Kościelnych które trzymają, i
uzna-

uznania za niezdolnych do otrzymania na potym innych, w które przez nas zagrożone kary, przeciwnie czyniący, zaraz po dopełnionym uczynku podpadć mają; rozkazujemy: ażeby ninieyszy List nasz, i wszystko co w nim jest wyrażono, nienaruszenie zachowywali: a podług ustaw ninieyszych wszyscy i którzykolwiek Sędziowie; tak w Sądach za dwornych Rzymskich, iako i innych, w któreykolwiek instancyi, sądzić i decydować będą obowiązani, pod nieważnością przeciwnych wyrazom Listu tego wyroków.

Nad to szanownym Braciom naszym Kasertańskiemu i Askulańskiemu Biskupom, ninieyszym listem naszym polecamy, oraz w mocy Posłuszeństwa Świętego onymże przykazujemy, iżby pilną o tym mieli pieczołowitość, oraz wszelkiey swey dokładali staranności, aby wzmiankowani Grecy tak Xięża, iako też Klerycy i Zakonnicy, niemniej Swieccy ludzie, i inne osoby Narodu Greckiego, łask, pozwolen, Przywilejów, i nadań, teraz onymże dozwolonych, spokojnie na zawsze używać mogli, i używali, bez wszelkiey od ko-

goż-

gożkolwiek przeszkody. Postramiając nieposłusznych karami powyżey wyrzonenimi, i innemi; bez dozwolenia wizełkiewy appellacyi, czyli odwołania się do wyższego Sądu: z użyciem nawet pomocy Swieckiey, ieżeli by tego wymagała potrzeba, Do uskutecznienia na koniec tego wszystkiego, co w niniejszym Liście jest wyrażono, nie mają przeszkadzać żadne Konstytucye i Dekreta Apostolskie, iako t.ż. Prowincyalne i Synodalne ustawy; a nawet ustawy i zwyczaje przy sięgą Kościołow, i utwierdzeniem Apostolskim wzmocnione, i inne iakiekolwiek. Ponieważ zaś trudną byłoby rzeczą, aby niniejszy Oryginalny List nasz w każdym z osobna mieyscu był okazywany, i tam że przesyłany, chcemy, i z podobnychże pobudek przykazujemy, aby Kopiom i przepisaniem litu tego, przez iakiego Publicznego Pisarza uczynionym, i pieczęcią Otoby na godności Kościelney zostającej siwierdzonym; taż sama tak w Sądzie, iako i w innym mieyscu dana była wiara, iako dana być by powinna, gdyby sam oryginał był okazany. Dan w Rzymie u Świętego Piotra, pod
pier-

pierścieniem Rybaka, Dnia XVIII. Ma-
ia 1521. Papieſtwa naszego Roku 1X.
Ex angelſta.

*Brewe Pawła V. o nie odmienia-
niu Obrządku.*

Paweł V. Papież, Na wieczną
rzeczy pamiątkę.

Zwykl Papież Rzymski z baczney ſwey
przezorności, wątpliwości i obojętno-
ści wſzelkie ieżeli iakowe z Liſtów i
rozrządzeń od Stolicy Apoſtolskiey wy-
danych pochodzą: oznaczającym ſwym
wyrokiem znosić i rozwiązywać; wyda-
jąc urządzenia takie iakie, po należy-
tym okoliczności, czasu, i oſob, roz-
ważeniu; naydogodnieyszemi bydź oka-
zuiają ſię. Lubo ſwiętey pamięci Kle-
mens Papież VIII. Poprzednik nasz, nie-
gdy Michała Arcy-Biskupa oraz Me-
tropolitę Kijowskiego Halickiego i Ca-
łey Ruſi, a wraz z nim wielu innych
Kraiu tego Biskupów, i innych w ów
czas wymienionych, z wſzystk'im ich
Duchowieństwem, i ludem Narodu Ru-
skie-

skiego, którzy z Kościołem nie mieli
współeczności, w poczet Kościoła Ka-
tolickiego i do iedności Świętego Ko-
ścioła Rzymskiego, pod pewnemi wa-
runkami, przyiął, przyłączył, i w cie-
lił, iak z Listu tegoż Klemenfa Poprze-
dnika naszego w Rzymie u S. Piotra
Roku wcielenia Pańskiego MDXCV. 10.
Stycznia Papieństwa Jego Roku IV. da-
towanego iasniey okazuje się. Gdy ie-
dnak z proźb w jmeniu Izanownego Bra-
ta Jozefa terażnieyszego Arcy - Biskupa
Kijowskiego i Halickiego. (*) Nam
prześlanych zostaliśmy uwiadomionemi,
iż

(*) Unia w Kraiach Ruskich do Króle-
stwa niegdy Polskiego należących, trwała
aż do śmierci Jozefa Sołtana Arcy - Bisku-
pa Kijowskiego, oraz Metropolity Całey
Ruśi, wraz z Alexandrem Chodkiewiczem
Fundatora Klasztoru Supraślskiego, to iest:
do Roku 1520. Michał z Domu Rachoża
Arcy - Biskup Kijowski, i Metropolita, od-
nowił onęż w Roku 1588. a później po-
tym do Klemenfa VIII. Papieża wysłał Po-
stów Hipacyusza Pocieja Włodzimierskiego,
i Brzeskiego Litewskiego, oraz Cyrylla Ter-
leckiego Łuckiego i Ostrogskiego Biskupów,
Hipacyusz Pociej był następcą po Michale
Racho-

iż znajduią się tacy, którzy albo rze-
 czy niewiadomi, albo od innych wopa-
 czną mniemanie i błąd w prowadzeniu,
 rozumieią, i za pewną rzecz zatwier-
 dzają, iakoby Kościół Rzymski przez
 wspomniane ziednoczenie, ich obrządki
 i Ceremonie, przy odprawianiu Nabo-
 żeństw i Administrowaniu Sakramentów
 zachowywać się zwykłe, znieść, i uchy-
 lić, zamysłał, i żądał: z przyczyny
 którey różne pogorszenia dzieią się: Dla
 czego My, z obowiązku Pasterstwa na-
 szego, opacznym takowym mniema-
 niom zapobiedz ufilnie pragnąc, chcąc
 oraz aby podobny błąd zupełnie z umy-
 słów ludzkich został wykorzenionym, i
 występki z tąd wynikające ustały: sło-
 sownie do proźb w jmeniu tegoż Józ-
 efa Arcy-Biskupa nam podanych, de-
 klaruiemy, i oznaczamy: iż nie było i
 nie jest zamiarem Kościoła Rzymskie-
 go, iżby przez wspomniane złączenie
 B — i przy-

Rachoża, potym zaś obiał rzady Metropo-
 liti, Józef Welamin Rucki, o których to
 Breve Pawła V. wspomina. Czytaj ob-
 szérniej o tym --- Dzieie Kościoła Polskie-
 go --- w Warszawie 1793. Roku przez Xię-
 dza Ostrowskiego S. P. wydane.

i przyjęcie do Unij, obrządki i Ceremonie święte których Biskupi Ruscy i Duchownictwo, podług podania Ojców Świętych Greckich, przy Nabożeństwach, Mszach Świętych, oraz rozdawaniu Sakramentów, i innych powinnościach używają, kiedy tę prawdzie i nauce Wiary Katolickiey, i przyjętey Unij nie są przeciwne; znosić i uchylać miał: owszem iak z wyżej wzmiankowanego Listu Klemenśa, i wyrazów Koncylium Florenckiego, tudzież ustaw Kollegium Greckiego, w Mieście Naszym będącego, do którego przyjąć miani Alumnii o zachowywaniu pomienionego obrządku i ceremonij przyśięgę wykonywają; okazuje się; też obrządki i ceremonie, przy wspomnionym złączeniu, wzmiankowanym Biskupom Ruskim i Duchownictwu, nienaruszenie przez Stolicę Apostolską zachowane i dozwolonę zostały: ninieyszym oświadczeniem naszym do wiadomości podajemy, i ustanawiamy, Dan w Rzymie u S. Maryi Więktzey pod Pierścieniem Rybaka Dnia 10. Kwietnia 1615. Papieństwa naszego Roku 11.

*S. Cobellutius.
Brewo*

*Brewi Pawła V. oznaczające, iż
promowani Rusini do Katedral-
nych Kościołów, w Assystencyi Bi-
skupów Łacińskich ważnie i godzi-
wie na Biskupstwo Konsekrowanemi
bydź mogą, i nawzajem Łacinnicy,
w Assystencyi Biskupów Ruskich.*

Paweł V. Papież Na wieczną
rzeczy pamięć.

NA naywyższym Apostołstwu stopniu,
za zrządzeniem Bożym acz nie za-
służeni, będąc postanowionemi; chętnie
się do tego przychyłać zwykliśmy, co-
tak Kościołów iako i Biskupów a mia-
nowiciey w odległych Stronach będą-
cych wygodzie, służyć, i sumienia be-
spieczeństwu zaradzić może. Przeło-
żono Nam zostało z strony i w imieniu
szanownego Brata Jozefa Arcy-Biskupa
Kijowskiego i Halickiego, oraz całej
Rusi Metropolity. Jż niektórzy któ-
rych Osoby do Kościołów Katedral-
nych w częściach Kraju Ruskiego bę-
dących na Biskupstwa mianowane i

B 2. pro-

promowowane zostały, chociaż w Obrządku Greckim po przyjęty przez ten naród z Kościołem Rzymskim iedności przez Stolicę Apostolską dozwołonym zostały, dla zbyt wielkiej Kościołom pomienionych odległości, i dla niemożności znaydowania się Biskupow tegoż Obrządku Greckiego, w Assystencyi Biskupow Łacińskiego Obrządku wspólność z Kościołem Rzymskim mających, Konsekracye na Biskupstwa podług przepisow Prawa otrzymali. Kiedy zaś (jak pomienione przełożenie Nam uczynione w sobie zawierało) niektórzy powątpiewają, iż to bez naradzenia się Stolicy Apostolskiej dzieć by się nie powinno. Dla tego przesłane zostały z srony tegoż Jozefa Arcy-Biskupa do Nas prozby, abyśmy ^{zobowiązani} w tym zaradzić raczyli. - My zatem z obowiązku Pasterskiego Urzędu naszego, wszelką w tey mierze pragnąc znieść wątpliwość, powagą Apostolską przez niniejszy List nasz deklaruiemy i oznaczamy: iż przeznaczeni do Katedralnych Kościołom w sronach wyżej wymienionych, tak Obrządek Grecki przez

Sto.

Stolicę Apostolską dozwolony, zachowujący: i w iedności zostający, w Asystencyi dwóch albo trzech Biskupów Obrządku Łacińskiego, wspólność z Stolicą Apostolską mających: iako też przeznaczeni do Katedralnych Kościołów w tychże Stronach będących, którzy Łaciński Obrządek zachowują, i w nim zostają, w Asystencyi dwóch albo trzech Biskupów Obrządku Greckiego w Unii będących, Konsekrowaniami na Biskupstwa ważnie i godziwie byź mogą, aby tylko pomienione Konsekracye słosownie do przepisu Prawa były czynione. Któremu postanowieniu naszemu żadne przeciwne ustawy, ~~przeszkadzać~~ niemając, ani powinny. Dan w Rzymie u S. Maryi większey, pod Pierścieniem Rybaka. Dnia 10. Grudnia 1615. Papieństwa naszego 11. Roku.

Handley S. Cobellutius.



*Brewe tegoż Papieża oznaczające,
iż Duchowieństwo tak Zakonne iako
i Świeckie, tudzież lud Narodu Ru-
skiego w Unij zostający, wspólnę
ma uczestnictwo wszystkich łask i od-
pustów, które wiernym Chrystuso-
wym od Stolicy Apostolskiej pozwa-
lane bywają.*

**Paweł Papież V. Na wieczną
rzeczy pamięć.**

Poprzednik nasz S. P. Klemens Papież
VIII. niegdy Michała Arcy-Biskupa
oraz Metropolitę Kijowskiego, Halickie-
go, i Całej Rusi, a wraz z nim in-
nych Kraiu tego Biskupów z całym ich
Duchowieństwem i ludem Narodu Ru-
skiego, do iedności Świętego Kościoła
Rzymskiego Katolickiego, pod pewne-
mi warunkami, przyjął, i wcielił, iak
z Listu wspomnionego Klementa o tym
wydanego, iasniey okazuje się: kiedy
zaś tak dla pomnożenia wiary, oraz
wiernych Chrystusowych Zbawienia, od
Stolicy Apostolskiej zwykły bywać do-
zwalane Odpusty, iakoż i teraz zawsze
do-

dozwalane i wydawane bywają; a nie-
 niektórzy, iak Nam i-ist doniesiono po-
 wątpiwałą; czyli Duchowieństwo i lud
 Narodu Ruskiego w Unij z Kościołem
 Katolickim będący, Zakonnicy także
 Świętego Bazylego Wielkiego Obrządku
 Greckiego również w Unij zostający,
 stają się uczestnikami pomienionych łask
 i Odpustów. My zatym z obowiązku
 Pasterstwa naszego, chcąc wszelką w
 tey mierze znieść i oddalić wątpliwość,
 powagą i mocą Apostolską Nam służą-
 cą, niniejszym Listem Naszym oświad-
 czamy, i do wiadomości podajemy; iż
 Duchowieństwo, i lud Narodu Ruskie-
 go, tudzież Zakonnicy Obrządku Gre-
 ckiego, do Unij przyięci i wniey zo-
 stający, iako prawdziwe Kościoła Ka-
 tolickiego członki, wszelkich Odpustów,
 a nawet zupełnych, Jubileuszu, tak ia-
 ko inni Wierni Chrystusowi, jeżeli to
 co do ich dostąpienia przepisano iest do-
 pełnią, są uczestnikami. Czemu żadnę
 przeciwnę ustawę jeżeli iakowe są prze-
 szkadzać niemogą ani powinny. Dan w
 Rzymie u S. Piotra Dnia 28. Grudnia
 1616. Papiestwa naszego 12. Roku.

Dekret S. Kongregacyi o rozkrzewieniu Wiary. O nie zabranianiu ludziom Łacińskiego Obrządku, czynienia Spowiedzi przed Xieźmi Ruskimi, od swoich Biskupów aprobowanemi, i nawzajem, Dnia 1, Czerwca 1626. Roku, w Pałacu przed Jego Świętobliwością odprawionej.

NA doniesienie przez wysoce Szanownego Kardynała Bandyna uczynione, ustanowiono zostało; iż Biskupi Łacińscy niepowinni zakazywać Dyecezanom swoim czynienia Spowiedzi przed Xieźmi Ruskimi, od ich Biskupów aprobowanemi, i nawzajem Biskupi Ruscy Unici, swoim Dyecezanom spowiadania się przed Xieźmi Łacińskiego Obrządku. Albowiem Rusini Unici są prawdziwemi Katolikami; a gdzie obrządku różność żadney nieczyni przeszkody, tam niechęci i rozróżnienia wzniecać, rozsiewać, albo oneż utrzymywać, szkodziwa i nieprzyżytoyna rzecz jest M. P.

Mikolay Lerkaryusz Sekretarz.

*Dekret teyże Kongregacyi Dnia
28. Września, przed Jego Świę-
tobliwością odbytey.*

ZA doniesieniem przez wysoce Szano-
wnego Pana Kardynała Pamfiliusza
uczynionym. Jego Świętobliwość różne
Dekrety, Kongregacyi oddzielnych w
interesach Rusinów odbytych, potwier-
dzić raczył: a nayprzód, Dekret teyże
Kongregacyi Dnia 14. Miesiąca nieda-
wno zeszłego Sierpnia zapadły, któ-
rym uznano, iż Biskupi Ruscy Unici,
prawdziwemi są Biskupami, i za ta-
kich miani być powinni. Dekret tey-
że Kongregacyi, którym uznano i do-
zwolono, iż Biskupi Ruscy Unici, mogą
w swych Dyecezyach wystawiać Szko-
ły dla dawania w nich nauk Młodzieży,
i że Duchowieństwu Ruskiemu, tak słu-
żą Przywileje, Kanonu, sądu, wolno-
ści, i wyłączeń, iak służą Xiężom
obrazdu Łacińskiego. Nakoniec po-
twierdził Dekret teyże Kongregacyi, o
czynieniu Spowiedzi, i innych rzeczach,
iak wniem jaśniej widzieć można.

Fran: Ant: Kardynał S. Onufrego.

Dekret S. Kongregacyi o rozkrzewieniu Wiary, zakazujący Rusinom tak Swieckim, iako i Duchownym przejścia na Łaciński Obrządek, przed Jego Świątobliwością odprawioney Dnia 7. Lutego 1624. Roku.

Dla zachowania pokoju i zgody pomiędzy Rusinami Unitami, i dla innych ważnych przyczyn. Najswiętszy w Chrystusie Ociec i Pan nasz Urban, z Bożey Opatrzności Papież VIII. za poradą i zezwoleniem wysoce Szanownych Braci swoich, Świętego Kościoła Rzymskiego Kardynałów, Kongregacyi o rozkrzewieniu Wiary Przełożonych, postanowił i zakazał; aby napotym Rusinom tak Swieckim iako i Duchownym, tak Swieckim Kapłanom iako i Zakonnikom, Mnichom Zakonu S. Bazylego Wielkiego, do Łacińskiego Obrządku z iakieykolwiek chociażby też naygłówniejszey przyczyny, bez wyraźnego Stolicy Apostolskiej zezwolenia przechodzić, i tenże Obrządek przyjmować, niebyło wolno, (*) i dla tego
wszy-

(*) Ze Dekret ten przez Kongregacyą o rozkrzewieniu wiary, wydany a przez Ur-

wszystkim Arcy-Biskupom, Biskupom,
i Oficjalom Ruskim Unickim, surowo
przy-

bana VIII. stwierdzony, był w Kraiach do
Krolestwa niegdy Polskiego należących,
nietylko należycie ogłoszony, ale i zachowywany, przeświadcza o tym przydatek
do części pierwszej Teologii Moralney
przez X. Narolskiego wydanej w Wilnie 1777. Roku, w którym tak mówi. ---
Ten Dekret Urbana VIII. wydany Dnia
7. Lutego Roku 1624. lubo był do
wiadomości powszechney podany, iednak-
że znówu potym z zlecenia Nuncyusza
Papieskiego w Polsce, Arcy-Biskup Lwowski Łaciński na Rusi Czerwonej, a Biskup Wileński w Litwie, i na Białej
Rusi pomienione Urbana VIII. Dekreta
promulgowali. W Litwie piszącemu dość
jest ogłoszenie Biskupa Wileńskiego wyrazić, które stało się przez list Cykularny do Duchowieństwa Jego nayobszerniejszey Dyecezyi Świeckiego i Zakonnego wydany, aby nie ważyli się Unitow do Łacińskiego Obrządku przyjmować, ani do niego namawiać. To ogłoszenie wypisuje się, a tak się ma w sobie. --- Konstantyn Kazimierz Brzostowski Biskup Wileński &c. Gdy kłótnie wszelkie załatwiane a niepomnażane bydź po-
win-

przykazując rozkazał; aby napotym pozwolenia na przeyscie z Obrządku Ruskiego-

winny; Najswiętszy Pan nasz słodkiego wspomnienia Urban VIII. zostawszy uwiadomionym, iż pomiędzy Łacińskiego, i Greckiego ziednoczonego Obrządku ludźmi, częste wszczynają się niechęci i niezgody, z przyczyny przechodzenia z Obrządku do Obrządku, tym zaś niechęciom chcąc aby przez Oycowską Jego troskliwość i staranność zapobieżono zostało: wydał swoje Breve którego treść jest następująca. --- *Tu wyraża Dekret Urbana VIII.* Które Breve ponieważ dla burzliwych czasów dostatecznie nie zostało ogłoszone, a przeto niewiadomych nieobowiązywało, JW. Nuncyusz Apostolski w Królestwie Polskim i Wielkim Xięstwie Litewskim, na żądanie JW. Metropolity Ruskiego i Jnnych ziednoczoney Rusi Prłatów, toż Breve z cieniow Starożytności wydobyte do nas przesłał, aby ogłoszone zostało. Czemu czyniąc zadość, niniejszym Listem naszym wzmiankowane Breve ogłaszamy. Upominając wszystkich i każdego z osobna Duchownych, tak Świeckich iako i Zakonnych, aby Grekow - Unitów z swego Obrządku do Łacińskiego przeysć żądających, odtąd pod

skiego na Łaciński, pod władzą i Jurydykcyą ich zostającym, iakiegokolwiek by

żadnym pretextem nieprzyimowali, a tym bardziey onychże sposobami zakazanemi, do przeyscia z swego Obrządku namawiać i nakłaniać nieważyli się, owszem iżby nauczali, iż Obrządek od Obrządku tylko w niektórych Ceremoniach iest różnym. Dań w Wilnie w Pałacu naszym Biskupim Roku 1712. Dnia 14. Stycznia. --- X. Nowicki w swoiey Apologii przywodzi List następnego Wileńskiego Biskupa Michała Zienkowicza, do Kommissarzow swoich w interessach obydwóch Obrządków Delegowanych pisany, Roku 1745. Dnia 16. Lipca, który iest taki. --- Gdy Kommissarze JW. Metropolity tu z Nowogrodka przybyli, uwiadomili mnie że PP. WW. względem powrocie mających do własnego Obrządku, exkuzuiecie się, iakoby od nas niemacie władzy decydowania. Ale wtey rzeczy skrupułami bydź poruszonemi najmniey nie należało, albowiem tak Dekret Urbana VIII. iako i terażnieyszego Oycy S. wyraźnie to określił. Dla tego zalecamy PP. WW. ażebyście uformowawszy w nadmienionej sprawie Dekret Kommissarski, przykazali powagą naszą, aby každy

by ciż byli stanu, i kondycyi, wydawać nieważyli się i niewydawali. Arcy-Bi-

dy do swego Obrządku powrócił, i żaden z XX. Plebanow nieważyli się w przyszłe czasy odciągać Unitow, stawiając wtym na Bullach Oycow SS. i Decezyi famychże PP. WW. ---

Benedykt XIV. (za którego czasow gdy siedział na Stolicy Piotra, list wyżej położony był pisany, i o którego urzędzeniu Zienkowiec Biskup Wileński w tymże liście wspomina) późniew to iest w Roku 1755. Dnia 26. Lipca, wydając swóy list Cykularny do Missionarzow Wschodnich zaczynający się, -- Oddane zostały, -- w tymże liście w liczbie 21. wyraziwszy iż pozwolenie przechodu z Obrządku Greckiego do Łacińskiego famey Stolicy Apostolskiej iest zachowane przydaie tę słowa. --- Zgodne są i toż samo oznaczające Dekreta Urbana VIII. poprzednika naszego, co do Obrządku Greko-Ruskiego wydane, na Kongregacyi o rozkrzewieniu Wiary przed nim odbytey, Dnia 7. Lutego i 7. Lipca. --- Dla czego X. de Carboneano Bernardyn Kollegium teyże Kongregacyi Professor wydając swoy traktat o Obrządkach przez tegoż Benedykta XIV. potwierdzony, który traktat
umie-

Biskupom podobnie, Biskupom, i innym Pralatom Łacińskim, oraz ich Officyatom, również zakazał, aby ci, wzmiankowanych Rusinów Unitów, do Łacińskiego Obrządku przejść żądających, pod żadnym pozorem, chociażby nawet i za zezwoleniem Pralatów Ruskich, nieprzyjmowali: a to pod karąmi uznania czynności pomienionych za nieważne i żadną, tudzież innemi podobną woli Jego Świętobliwości, i Rzymskich Papieżów następców swoich na przestępujących niniejszy zakaz wskazać mianami.

P. Kardynał de Alteriis Prefekt.

P. Arcy - Biskup Kappedocyj.

Dekret S. Kongregacyi Obrządków, o przodkowaniu Biskupów Ruskich

umieścił w Tomie II. Teologii Moralnej Antoine Jezuita. Pisząc na text listu tego do Misionarzów Wschodnich wydanego pod numerem 21. umieszczonego tak mowi. --- Deklaruje Papież, iż przez Apostolską Stolicę zakazane jest przejście Rusinom z swego Obrządku na Łaciński, czyli ciż Rusini byłiby ludzie świeccy czyli też Duchownego stanu.

*skich i Łacińskich, iż w tym żadna in-
na przyczyna zważana być niepo-
winna, iak tylko pierwszość wy-
wyższenia ich na godność Biskupią:
miedzy Parochami zaś Łacińskiem
i Ruskiemi, dawność ich Kościołów
uważana być ma.*

W sprawach i zatargach względem
precedencyi pomiędzy Biskupami,
Łacińskiego Obrządku, i Biskupami Gre-
ckiego Obrządku Unitami, S. Obrząd-
ków Kongregacya ustanowiła; iż w rze-
czy tey żadna inna przyczyna służyć
niemoże ani powinna, tylko pierwszość
promocyi na Biskupstwo otrzymaney,
iak iasniey w Liście teyże Kongrega-
cyi do Nuncyusza Apostolskiego w Pol-
szcze będącego pisany zawiera się pod
datą 16. Lutego 1630. Roku. w Spra-
wach także i zatargach miedzy Paro-
chami Łacińskiem i Greckiem Unitami
o toż wszczętych, taż S. Kongregacya
ustanowiła: iż Obrządkowi Greckiemu,
nie do tego nie jest na przeszkodzie, przez
co by Parochowie Grecy wprzódkowa-
niu Kościołom ich należnym, pomię-
dzy

dzy innemi Łacińskiego Obrządku Pa-
rochami, uszczerbek ponosić mieli.

Juliusz Biskup Kardynał Sabelliusz.
*C. Paulucyusz S. Kongregacyi Obrząd-
ków Sekretarz.*



*Dekret Kongregacyi Generalney
o rozkrzewieniu Wiary, Dnia 4.
Lutego 1676. Roku odprawioney
o znaczący: iż biiący Xieży Ru-
skich Unitów, klątwie podpadaia.*

ZA doniesieniem wysoce Szanownego
Pana Kardynała Herliusza, S. Kon-
gregacya postanowiła, iż biiący Xieży
Ruskich Unitów, klątwie podpadaia.
Gdyż namienieni Xieża i Klerycy, te-
miż Przywilejami Kanonu, Sądu, wol-
ności, i wyłączeń są zaszczytzeni, ia-
kie Klerikom i Xieżom Łacińskiego
Obrządku są dozwolone. Dan w Rzymie
Dnia 4. Lutego 1676. Roku.

Kardynał de Alteriis Prefekt.
V. Cerrus Sekretarz.

Dekret S. Kongregacyi Inkwizycyi Generalney, o nieświęceniu na nowo, niebędących w Unij, w Szrzedę Dnia 29. Września Roku 1666. zapadły.

NA Kongregacyi Generalney, S. Rzymskiej Uniwersalney Inkwizycyi, mianey w Klasztorze Najsświętszey Panny nad Minerwą, przed wysoce Szanownemi Panami S. Kościoła Rzymskiego Kardynałami, Generalnemi Inkwizytorami, od Świętey Stolicy Apostolskiej szczegulney wyznaczonemi. Na przełożoną przez Biskupa Helmskiego w Polsce będącego wątpliwość, o Xieźach od Biskupów w Unij niebędących wyświęconych, których Biskup tenże aby miał pewność o przyzwoitym i ważnym ich na stopnie Kapłańskie wyświęceniu; i wiedział pewno komu sumienie Dyecezanów swych ma powierzyć, w czasie Spowiedzi, do wszystkich Stopniów Kapłańskich na nowo wyświęca, lecz sekretnie: aby przez to w Unij niebędącym niedał przyczyny do iakowego pogorszenia. Wysoce Szanowni Panowie S. Kościoła Rzymskiego Kardynali, zwyż
wy-

wyrażeni, oraz Generalni Jakwizytorowie, na to tak odpowiedzieli. -- Jż wyświęceni na stopnie Kapłańskie przez Biskupów w Unii niebędących, niepotrzeba aby na nowo byli święceni, lecz takowi potrzebują tylko dyspensy uwalniającej ich od niemożności, (*) odprawiania i pełnienia obowiązków Kapłańskich, a to podług Konstytucyi Klementia VIII.

*Za Pana Jana Lupo.
Franciszek Riwardi.*

List Okolny Benedykta XIV. Papieża, do Patryarchy Antyiocheńskiego
C 2. *skiego*

(*) Sed tantum egere dispensatione super irregularitate. --- są słowa oryginalne tego Dekretu. Słowo to Łacińskie irregularitas, niemoże być istotnie na język Polski przełożone, musiałem więc w tłumaczeniu tym, użyć opisu Prawa Kanonicznego, które de irregularitate tak mówi: -- Jest to przeszkoda Kanoniczna albo z uczynku albo z ułomności pochodząca, dla której jedni nie mogą być do stopniów i godności Kościelnych przypuszczeni, a drudzy acz już w tych stopniach znajdują się, stałą się nieposobnymi i niemożnymi, do wypełniania dowołoney im poprzedniczo władzy.

skiego Greków Melchitów, i Biskupów tegoż Obrządku, pod Jurysdykcyą pomienionego Patryarchy będących, o nie odmienianiu Obrządku, Ceremonii, i zwyczajów Greckich, tudzież ustawow pierwiastkowych, przez Oyców SS. podanych.

Zleconą Nam z woli Niebios, wszystkich Kościołów utrzymując staranność: w samych początkach Papiestwa Naszego przez list Nasz okolny Dnia 3. Grudnia Roku 1740. datowany, do Szanownych Braci Patryarchów, Prymasów, Arcy-Biskupów, i Biskupów Kościołem Bożym po całym świecie rządzących wydany; pomiędzy wielu żądaniami Naszemi o których chcieliśmy ich mieć uwiadomionemi, onych tymże listem Naszym upomnieliśmy, i zachęcili, aby w tych wszystkich rzeczach którą do wiary Katolickiey oraz potrzebnego rygoru zachowania, tudzież pomnożenia oney należą, ieżeliby wczym Naszey, i tey S. Stolicy powagi, i pomocy tak oni, iako i ich Kościoły potrzebowaty; do Nas z wszelką poufalską

ścią udawać się nieomieszkali: przyrzekając onym wszelką w tym pomoc, co tak od Naywyższej Apostolskiej Nam powierzoney władzy, iako też od staranności i troskliwości która na Nasz Pałsterki Urząd względem niższych Kościoła Prałatów przynależy; zawisło. To zaś wszystko co ogólnemu Biskupów zgromadzeniu publicznie przyrzekliśmy, lubo zawsze i dotąd z wszelką starannością i przezornością w pośród nawet tych burzliwych czasów, za pomocą Naywyższego dopełniać staramy się, i tym wszystkim którzy przez Nas zachęcani, w swoich i Kościołów swych interesach do Nas udali się, to wszystko dopełnić staraliśmy się, co tak ich iako i dusz im powierzonych całości, i bezpieczeństwu; oraz wygodzie, pożytecznie być uznaliśmy.

Niezdawało Nam się jednak pominąć i przypomnieć odwołania się, które wrzeczach niemałej wartości tak do S. P. Poprzedników Naszych Benedykta XIII. i Klementa XII. iako też niedawno i do Nas samych uczynił Szanowny Brat Cyrylli Patriarcha Antyocheński, który o utrzymanie wiary, i Jey nieska-

zytel-

żytełości, tudzież Dusz ludzkich zbawienie, gorliwą powodowany ufilnością, w czym już wiele prac i trudów, tudzież niebezpieczeństw, iak Nam wiadomo, poniosł; w niemałej liczbie wątpliwosci, tak do swego, iako i innych Kościołów pod Jego zwierzchnością zostających ściągających się, tudzież różne żądania o rzeczach onemuż potrzebnych, po roztrząszenie i zaspokoienie, przykładem Przodków swoich, do tey Apostolskiej Stolicy przesłał: aby Naywyższą Rzymskiego Papieża powagą, tak wszelkim wątpliwosciom i powątpiewaniom, tudzież ztąd wynikającym różnościom i błędom, nie tylko przecięta i uchylona została przyczyna, ale też dla zachowania Kościelnego porządku, spokoyności, i uszczęśliwienia w tych krajach ludu, przyzwoite zostały obmyślane sposoby.

Chwałebnemu przeto i sprawiedliwemu żądaniu, oraz Jego powtórzonym prozbom, ile z nas być może, czyniąc zadosyć: całą treść rzeczy przez długi czasu przeciąg nietchniętą, przedsięwzięliśmy roztrząsnąć, i też przez Nas samych rozważoną, chcąc aby dokładnie
okre-

określoną, i zaspokoioną została, z wszelką ufilnością i starannością, pomienione wątpliwości i żądania, z osobną przeyrzeliśmy, a wezwawszy do porady niektórych z Szanownych Braci Naszych S. Kościoła Rzymskiego Kardynałów, z tego grona wybranych, którzy do interesów rozkrzewienia wiary są wyznaczonemi, tudzież przybrawszy niektórych z Kleru Swieckiego i Zakonnego, Mężów Swiatłych, w Teologiczney, i prawney nauce biegłych: tym wszystkim przed Nami, kilkokrotnie o tychże rzeczach zdania swoje oświadczyć rozkazaliśmy. Poczym to ustanowić nakoniec umysliliśmy, co wam Szanownym Bratom w całym Antyochenskiego Patriarchy okregu, Prawowiernych, Greekich Melchickich Kościołów Biskupom, do zachowania i przefrzegania mocą i powagą Apostolską, ninieyszym Listem Naszym przesyłamy i podajemy, w naywiększym o was zostając zaufaniu, iż Oycowskiey Naszey ku wam miłości, i ufilney o rzeczach waszych troskliwości, z taką odpowiadac i zachowywać się będziecie gorliwością, i takim posłuszeństwem, iakie
w po-

w pomienionych rzeczach przytłoi, i jest przynależne.

Z Prześlanych Nam od zwyż wspomnionego Szanownego Brata Cyryllego Patriarchy wątpliwości, i żądań, okazuje się; iż z tych iedne, należą do zachowywania Obrządku, Cereimonij i zwyczajów Kościoła Greckiego, tak w ogolności, iako też wszczegulności co do postłow; i odprawowania Mszów SS. ściaga się: inne do Juryzdykcyi tegoż Patriarchy i Biskupów pod Jego władzą będących, w którey: tak od Biskupów Maronitów, iako też od Misyonarzów Łacińskiego Obrządku, doznawać mają przeszkod; niektóre nakoniec przynależą do karności Zakonników, i ich należnego Starszym swym posłuszeństwa, tudzież do pożycia Zakonnego Niewiaśt, ich opieki, i rządu.

O Ceremoniach więc i zwyczajach Kościoła Greckiego, to nayprzod w generalności ustanawiamy; iż nikomu nie było wolno, ani iest: jakieykolwiek tenże byłby godności, czyli Patriarcha, czy Biskup, pod iakimkolwiek tytułem i sposobem, cożkolwiek w nich odmieniać, albo co takowego wprowadzać, coby
zupeł-

zupełne i dokładne zachowywanie o-
 nych umnieyszać miało. Y ztey przy-
 czyny postępek Euthimiusza niegdy Ar-
 cy-Biskupa Tyru, i Sydonu, acz Mę-
 ża w Wierze Katolickiey trwałego, i
 o rozszerzenie jey gorliwego, od tey
 Stolicy Apostolskiej w Roku 1716. na-
 ganiiony; powtornie naganić i uchylić
 iesteśmy przymuszeni, oraz w prowa-
 wadzoną przez niego bez dołożenia się
 Rzymskiego Papieża, niektórych zwy-
 czaiów Kościoła Greckiego odmianę,
 za żadną i nieważną na zawsze uznaje-
 my; a wszystkie Kościoła Greckiego
 Ceremonie i zwyczaje od Poprzedni-
 kow podane, Koniecznie zachowywać
 przykazujemy. Zalecając iak naywy-
 razniey Szanownemu Bratu Patriarsze
 Antyocheńskiemu, aby ich całości i za-
 chowywania przestrzegał, tudzież przy-
 zwoite obmyślił środki, aby żadna no-
 wość i odmiania (z którey nieporzą-
 dek i zgorśzenia wynikają) niebyła
 wprowadzoną. Pozwalając szczegulnie
 tylko temuż Patriarsze i Biskupom Ka-
 tolickim, w własnych ich Dyecezyach,
 poprawiać i wykorzeniać nad użycia, i
 złe zwyczaje, które albo z przyczyny
 błę-

błędliwego mniemania Pospolstwa, alba
z przyczyny zepsutego wieku, swój
wzięty początek, tudzież wprowadzać
oddzielne iakowe Duchowne ćwiczenia,
i nauki, i oneż utwierdzać, którą do
pomnożenia Religij za sposobną i poży-
teczną być sądzą. Do którego usta-
nowienia Naszego w ogólności uczy-
nionego, przydać za rzecz potrzebną
wszczegulności uznaiemy: aby te zwy-
czaje w których niejakie zasły odmia-
ny, lub onych zaniedbanie, do pierwia-
stkowego zachowywania i trwałości,
zwrocone zostały.

Gdy więc wzmiankowany Cyrilli Pa-
tryarcha Antyoczeński, na pewnym zgro-
madzeniu Biskupów w Roku 1736. na
górze Libanu odbyty, idąc w niektó-
rych okolicznościach za przykładem wy-
żey wspomnianego Euthimiusza Arcy-
Biskupa, niewiedząc (iak się tłomaczy)
o Dekretach Apostolskiej Stolicy, któ-
re na jego żądania w Roku 1732. za-
padły, mniemając oraz iż nietylko mu
się godzi, ale i przynależy zachowywa-
ną od dawna w Kościele Greckim wstrze-
mieźliwość w czasie postów odmienić,
mając w uwadze tak ubóstwo wielu
Jury-

Juryzdykcyi jego podległych Greków
 Melchirów, w opuszczonych przez Ara-
 bów Wsiach zamieszkałych, gdzie po-
 karmów postnych wielki jest niedostatek,
 iako też długi czasu przeciąg dni po-
 stnych, który w Kościele Greckim jest
 ustanowiony, w którym, oprócz postu
 Czterdzieścidniowego, w całym Koście-
 le przed Świętami Zmartwychwstania
 Pańskiego, podług ustaw Apostolskich
 trwającego: równyż Czterdzieścidniowy
 post przed Świętem Narodzenia Pań-
 skiego, tudzież inny przez Dni Czter-
 naście przed Świętem w Niebowzięcia
 Najswiętszey Panny, i znowu inny, ty-
 leż Dni obeymujący przed Świętem ŚŚ.
 Apostołów Piotra i Pawła przypadają-
 cy, w Poniedziałek po Oktawie Zielo-
 nych Świątek zaczynający się, bywa
 zachowywany: zważając i to, iż roz-
 wolniona karność wstrzemięźliwości
 przez Dekreta Euthimiusza, i w Naro-
 dy tam będące w korzeniona, do daw-
 ney karności zwrócona byźby niemo-
 gła, od tych trzech wyżej wzmianko-
 wanych postów, wszystkich mieszkań-
 ców Wsiów po nadgorami będących na
 zawsze uwolnił, nakazując szczerze
 post

poft w dniu iednym, Święta nadmienione Narodzenia Chryftufa Pana, w Niebowzięcia Najswiętfzey Panny, i SS. Męczenników Piotra i Pawła Apostołów poprzedzającym.

My zatym takową odmianę i wfrze-
miężliwości rozwolnienie, iako do zna-
cznego ufzczerbku dawney Kościoła
Greckiego karnoſci dążącą, acz bez ze-
zwolenia Stolicy Apoftolſkiej udziela-
ną, a zatym żadney mocy niemaiącą,
powagą iednak i władzą Nam flużącą,
za żadną, i nieważną uznaiemy, i onęż
zupełnie i na zawſze uchylamy, i aby
wżaden ſposob zachowywaną nie była,
lecz wſzytko do dawnego ſwego porząd-
ku i trybu zwrocone zoſtało, nakazu-
jemy. Nadto aby w całym okręgu do
Patriarchy Antyochenſkiego należącym,
chwalebny zwyczaj od Przodków po-
chodzący, wfrzymywania ſię przez rok
cały w Szrody i Piątki od potraw ry-
bnych, co inne Sąſiedzkie Narody obrząd-
ku Greckiego zachowują, był równieź
od wſzyſtkich zachowywany przykazuie-
my. Nadto Dekreta Kongregacyi o roz-
brzewieniu wiary, w tych ſamych rze-
czach Dnia 22. Stycznia Roku 1732.

za-

zapadłe, wspomnianemu wyżey Patry-
 arsze (iak mowi) niewiadome, pona-
 wiając, a razem mając wzgląd na nie-
 dostatek mieszkańców góry Libanu, i
 przed tą górą będących, gdzie o pokar-
 my poştne w tych miéyscach wielka
 iest trudność, dla którey często przy-
 trafiać się zwykło, iż mięsa i nabiātu
 używać muszą; pozwalamy i ułtana-
 wiamy aby, przy zachowaniu w cało-
 ści ułtaw powszechnych o poştach i
 wstrzemiéżliwości podanych, od których
 ogólnie nikomu uwalniać nie iest wol-
 no; ieżeli by kiedy prawdziwa i nagła-
 ca tego wymagała potrzeba, Szanowny
 Brat Patryarcha Antyochański corocznie
 mieszkańcom tamiecznym, za dowie-
 dzeniem prawdziwey potrzeby, dyspen-
 sy udzielać mocen będzie, z przyda-
 niem potrzebných warunków i przeştrog,
 które mu się dogodnieysze zdawać będą,
 aby dawnych zwyczajów i ułtaw, pa-
 mięć i zachowywanie nie zdawały się
 bydź zaniedbane.

Podobnym sposobem żadney odmia-
 ny czynić niedozwalamy w tym wízy-
 fkim, co należy do odprawowania Mízy
 Świętey, która podług ułtaw nayda-
 wniej-

wnieyŝzych Świętych Kościoła Greckiego Oycow, iedna tylko na dzień przed każdym Ołtarzem odprawiana być powinna, i dla tego niezdalo Nam się uczynić zadofyć proźbie wspomnionego Patryachy do Nas przesyłaney, w którey żądał, aby dla zadofyć uczynienia tak pobożności Xięży, iako też licznym wiernych ofiarom, pomieniony zwyczaj i Obrządek dawnością czasu zalecony, zoŝiał odmieniony: i aby w kościołach tak na gorze libanu iako i przed tą gorą będących, odprawowanie przed każdym Ołtarzem więcey iak iedney Mszy Świętey na dzień, pozwolenie zoŝtało wydane, niemniej aby w Dni poŝtu Wielkiego, w które (wyjąwszy Dni Sobotnie i Niedzielne:) Msza tylko w Kościołach Greckich na poŝwięconey w przod Hoŝtyi, bywa odprawiana (*) odprawowanie Mszy całkowitey, było dodozwolone. W których rzeczach i zwyczajach dawne
Ko-

(*) Non nisi praefanctificatorum Miŝŝa in Graecis Ecclesiis celebratur -- ŝą ŝłowa oryginalne Dekretu: u Ruŝi nazywa się ta Msza Preŝdeŝwiaszczennaja: czyli Msza Świętego Grzegorza Papieŝa.

Kościół Greckiego ustawy koniecz-
nie zachowywanemi być powinien, i
ich dopełnianie, Xięgom ma być
zalecane. Wykorzenić jednak należy,
błędne i opaczne Pospolstwa mniema-
nie, które rozumie, iakoby używają-
cy Xiędz Ornatow i odzienia Kościel-
nego tego, którego infzy Dnia tego
używał; łamał przez to zachowywa-
nie postu.

Pozwalamy jednak podług obmowy
Dekretu Dnia 21. Marca 1729. Ro-
ku, przez niektórych Szanownych Bra-
ci Naszych S. Kościoła Rzymskiego
Kardynałow w interessach rozkrze-
wienia Wiary Przełożonych wydane-
go: aby inne Ołtarze w Kościele w
mieyscach do tego sposobnych, mogły
być wystawione. Jeżeliby zaś te Oł-
tarze i celebrujących, i składających
ofiary wielości niedostarczały, wolno
być ma innym Xięgom gdzie tako-
wy trwa zwyczaj, przy tymże samym
Ołtarzu, w raz z Biskupem albo innym
Xiędzem Mszą odprawiającym, wspólnie
celebrować, tak jednak; aby każdy
z nich w odzienia Kościelne do odpra-
wowania Mszy służące przybrany, cał-
kowi-

kwiecie Mszą całą, i słowa Konsekracyi odmówił, jak gdyby oddzielnie żądał każdej Mszy S. odprawiał.

Te zaś Msze każdy z Xieży słownie do intencji ofiary dających aplikować mocen będzie. Gdyby zaś powtórnie i więcej ofiar na tęż Mszę było dodawanych, Xiadz który oneż przyimuie, zawsze powinien napomnieć, późniey ofiary składających, o przyjętych już innych tym celem poprzedniczo ofiarach, i ieżeli takowe ofiary dający, na jednym Mszy odprawieniu nie przestaną, wiedzieć powinien, iż przez odprawienie mszy iedney, żądaniom wielu i intencji, nie czyni zadosyć: tych też intencji którzy na Mszą ofiarowali, deklaruiemy iż nie czynią zadosyć Xieża, samym tylko przyłączeniem ofiarowanych części, i wspomnieniem dających, które przy przygotowaniu przed Mszą Hostyi czynić się zwykło, gdyż całkowite wspólne Mszy odprawienie iest koniecznie potrzebne, chybaby dobrowolnie ofiary dający, sami tego nie żądali.

Aby

Aby zaś przez Xięży Grekow Melchitow, w odprawianiu Miszow i Nabożeństwa iedne Ceremonie i zwyczajie były zachowywane i żadne nie zostały wprowadzone różności, (*) rozkazaliśmy w Drukarni Kongregacyi o rozkrze-

(*) Papież tenże Benedykt XIV. w Roku 1742. przed tym Listem okólnym do Patriarchy Antyochańskiego i Biskupów Greko-Melchickich wydanym, pisząc Półkę o Obrządku Greckim, i co w nim zachować należy, Grekom we Włoszech zamieszkałym: wszędzie dodać, iżby w Obrządku nadmienionym Ceremonie i zwyczaje od dawna używane, i przez Koncylium Florenckie potwierdzone były nienaruszenie zachowywane.

Później potym to jest: w Roku 1744. pod Dniem 11. Maja wydając swój Dekret, Kapitułę Generalną XX. Bazylianów w Dubnie odprawioną potwierdzający, i takowy Dekret zaczynający się, --- Między wielu -- Atanazemu Szeptyckiemu Metropolicie, tudzież zgromadzeniu XX. Bazylianów przesyłając, jasnie w nim wyraża, iż list ten okólny do Patriarchy Antyochańskiego wydany, co do Obrządku, Ceremonij, i zwyczajów, chce aby był nienarusze-

krzewieniu Wiary, wydrukować Mszal
do używania tychże Kościołów, podług
ustaw naydawniejszych, który Druk po
skoń-

nie zachowywany, w słowach. --- To też
„ dla tym gruntowniejszego urządzenia
„ Klasztorów Prowincyi Litewskiej i Pol-
„ skiej doskonale i przezornie ustanowili-
„ ście, aby Wschodniego Kościoła, uży-
„ wania, zwyczaje, ćwiczenia Duchowne,
„ posty, Obrządki i Ceremonie były nie-
„ naruszenie zachowywane, które wasze
„ ustanowienie wypełniać iak naydokładniey
„ zalecamy. Maiąc w uwadze, iż dawniey
„ Józef. Welamin, Szlachcie Litewski w
„ Kollegium Greekim Rzymskim edukowa-
„ ny, gdy w Roku 1613. na godność Me-
„ tropolitalną został wywyższony, starał
„ się usilnie u Poprzednika Naszego Pawła
„ V. iakoż i otrzymał Brewe Dnia 10.
„ Kwietnia 1615. Roku datowane, którym
„ ustanowiono zostało, iż w żaden sposób
„ Rufinom niedawno do iedności Kościoła
„ S. przyiętym, niegodzi się i nie iest wolno,
„ aby zarzuciwszy własnego swego Obrząd-
„ ku Ceremonie, ustawy, i zwyczaje, zwy-
„ czaiów i Ceremonij Obrządku Łacińskiego
„ używać mieli. Gdy zaś My w Roku nie-
„ dawno zeszłym 1743. pod Dniem 24. Gru-
„ dnia list Nasz okólny wydaliśmy do Pa-
„ tryar-

skończonym Drukowaniu Xiążek Duchownych Obrządku Koptyckiego, starać się będziemy iżby był dopełniony.

Co się zaś dotyczy Juryzdykcyi wyżej wspomnianych Szanownych Braci Patriarchy Antyochańskiego, i Biskupów Greko-Melchickich, o które zachowanie wszelka z urzędu Naszego przynależy staranność, i którą w niczym nienaruszoną mieć pragniemy. Gdy z niemalym Naszym nieukontentowaniem dowiedzieliśmy się, iż niektórzy Biskupi Maronici, Prawa pomienionemu Patriarsze i Biskupom służące, sobie przywłaszczając; ich Dyece-

D 2. zana-

„ tryarchy Antyochańskiego Greków Mel-
 „ chitów, i innych Biskupów tegoż Obrząd-
 „ ku, temu Patriarsze podległych, w któ-
 „ rym wiele rzeczy o wstrzeźliwości,
 „ postach, i innych zwyczajach Kościoła
 „ Wschodniego jest ustanowionych, chcemy
 „ przeto abyście i te ustanowienia Nasze
 „ do swego przyłączyli Dekretu, w sło-
 „ wach i podług Listu Dekretalnego, &c.

Brewe czyli List Pawła V. Papieża o
 nie odmiennianiu Obrządku, na żądanie Jó-
 zefa Welamina Ruckiego Metropolitę wy-
 dany, położony jest wyżej.

zanami zarządzają: tych którzy w Cen-
zury Kościelne przez właściwych swych
Rządców ogłoszone, popadli, od nich
uwalniają: w Stopniach podług Obrząd-
ku i zwyczajn Greckiego zakazanych,
pozwolenia Małżeńskie wydają: Zakon-
ników nawet Greckich Melchickich od
szlubów Zakonnych dyspensują, podle-
głych nakoniec Antyochańskiemu Patry-
arsze, do przyięcia Obrządku Maroni-
ckiego różnemi sposobami nakłaniają.
Ktore wszystkie zdrożności od wspomnio-
nych Biskupów Maronickich, iak Nam
iż doniesiono, udziałane, iako z fa-
mey swej istoty nieważne i żadne, Pra-
wem tak Papieskim, iako i Kanonicznym
zakazane i zabronione: aby na narusze-
nie obcej Juryzdykcyi i władzy, tu-
dzież wzniecanie rozterek i kłotni,
napotym niebyły odnawiane i prakty-
kowane: Naywyższą Naszą władzą któ-
rey JEZUS CHRYSTUS Xiążę Pasterzów
Błogosławionemu Piotrowi Apostołowi
i Nam Jego Następcom w Kościele S.
powierzył, wszystkim i każdemu z oso-
bna Maronickim Biskupom, i ich Pa-
tryarsze Narodu Maronickiego, tudzież
ich Następcom, w mocy posłuszeństwa
Swię-

Świętego przykazujemy, aby od podobnych napotym czynności wstrzymywali się: zakazując oraz aby pod żadnym pretekstem i wynalaskiem wrzeczy i interesu Duchowne Narodu Greko-Melchickiego, które do Juryzdykcyi i władzy tegoż Patryarchy, Biskupów, i Parochów przynależą wdawać się, tudzież pod ich Juryzdykcyą zostającym przeyscia z Obrządku Greckiego na Maronicki doradzać, a nawet tych którzyby tego dobrowolnie żądali, bez zezwolenia Papieskiego przyjmować, nieważyli.

Gdy zaś z prośb Nam przesłanych, dorozumiewamy się, iż wspomniony Patryarcha Antyocheński i do niego należący Biskupi, obawiają się: aby Missionarze Łacińscy których ku ich pomocy i uldze Stolica Apostolska zwykła wtamte kraie wysyłać, i onych tamże własnym swym kosztem utrzymywać, używając pozwoloney im władzy, w Juryzdykcyi ich iakowego nieuczynili uszczerbku, i lidźby Greków Melchitów niezmniefzyli, pragnąc i wtym ich troskliwości zaradzić, i wzupełnym władzy onym flu-
żący

żącey zostawić posiadaniu, ustanawiamy i deklarujemy, iż wolno jest tylko Braci Zakonu Świętego Franciszka w Ziemi Świętey będącym powinności Parafialne odbywać, przy Grekach Melchitach i onym Sakramenta Administrować, w mieyscach i okolicznościach takowych, w których zbywa na sposobności mie-nia Parocha, albo Biskupa Obrządku Greckiego: w którym przypadku po-mienieni Bracia Zakonni, zyski z tąd sprawiedliwie onym należące, odbie-rać godziwie będą mogli, i od zwierz-chności Patriarchy Antyocheńskiego za-leżyć wcale niebędą: lecz szczegul-nie na Jego żądanie obowiązani są corocznie podać regestr Osob Greckie-go Obrządku w mieście takowym czy-li mieyscu będących, które Osoby we-wszystkich innych rzeczach Patriarsze temuz podległe być powinny. Stara-niem też Patriarchy wdopełnieniu U-rzędu Jego być powinno, aby wszę-dzie gdzie tylko potrzeba Paroch Ka-tolicki znaydował się, od którego by po-mienieni Grecy Melchici Sakramenta podług Greckiego Obrządku przyimo-wać mogli, Sakrament zaś Bierzmo-

wania przez Oycę Gwardyana Ziemi Świętej w Mieście Jerozolimie, i w tych miejscach gdzie Biskupa Greckiego Katolickiego nie ma, może być dawany pod kondycją Grekom, dobrowolnie tego żądającym, od Parochów Greckich bierzmowanym, gdzie się zaś Biskup znajduje, bierzmować mu nie jest wolno, tylko za pozwoleniem tegoż Biskupa, a jeżeliby niepozwolił, wstrzymać się od tego powinien.

Nadto wszystkim i każdemu z osobna Melchitom Katolikom Grecki Obrządek zachowującym, przeyscia do Łacińskiego Obrządku, wyraźnie napotym zakazujemy i zabraniamy. Misjonarzom zaś wszystkim jak namocniej przykazujemy podkarami nawet niżej wyrażonemi, i innemi podług woli i zdania Naszego wskazać mianami, aby żadnemu z nich pomienionego przeyscia z Greckiego Obrządku na Łaciński doradzać nieważyli się, oraz takowego przeyscia żądającym, bez naradzenia się Stolicy Apostolskiej niedozwalali.

O tych zaś których zaczynających być Łacinnikami nazywają, to jest którzy z rodziców Greckich spłodzeni,
dla

dla nieznaydowania się i niedostatku
 w tych miyscach Xieży Greckich, po-
 dług Obrządku Łacińskiego od Xieży
 tegoż Obrządku, aż do tego czasu by-
 li chrzczeni, i tenże Obrządek do-
 tąd utrzymywali, których wielka licz-
 ba w Damaszku ma się znaydować,
 względem czego, w jakim Obrządku
 nayprzyzwoiciey zostawać by powin-
 ni, aż dotąd niebyło zadecydowano i
 ustanowiono; postanawiamy zatem i
 deklarujemy: iż przed Osobą od Nas
 na to wyznaczyć mianą, raz oświad-
 czyć powinni, w którym Obrządku żyć
 i zostawać pragną, w tym więc na-
 potym bez żadney iuż odmiany po-
 zostać powinni. Synowie zaś Rodzi-
 ców takowych, którzy po uczynionym
 względem Obrządku w którym zоста-
 wac pragną, oświadczeniu; narodzą się
 jako i ci którzy się iuż urodzili lecz
 iefacze ile swey małoletności do zu-
 pełnego rozumu nieprzyszli, zostawać
 powinni w Obrządku tym który sobie
 ich rodzice obrali, jeżeli tak Ociec
 jako i Matka w jednym Obrządku zo-
 stają: jeżeli zaś nie? Obrządek w któ-
 rym Ociec zostaje trzymać i zacho-
 wywać powinni.

Na-

Naostatek, jeżeli którym w Obrządku Greckim zostającym, zmaglający potrzeby, dla nieznanego się w tym miejscu Parocha Greckiego Katoлика, Chrześc albo inne Sakramenta od Xiędza Łacińskiego Obrządku przyjąć zdarzy się, o takich nie powinno być rozumiano, że już tym samym Łaciński Obrządek przyjęli: owszem wszelkie oddaliwszy powątpiewanie, w Obrządku Greckim w którym się urodzili zostawać powinni, oraz wczasie trwającej tej potrzeby, we wszystkich rzeczach w których mogą, a mianowicie w zachowywaniu Postów, Obrządek tenże utrzymywać są obowiązani. Jak prętko zaś albo Biskup albo Paroch Grecki przybędzie, Całkowicie tenże swój Obrządek zachowywać mają.

Dla zaspokoienia nakoniec i przecięcia wszystkich sprzeczek oraz kontrowersyi, które w tych okolicznościach pomiędzy samemi nawet Missionarzami z przyczyny różności zdań i nauk pochodzą, i aby wszelkie napotym niezgody i zwaśnienia pomiędzy Wierzącymi ztąd wynikające zupełnie zsta-

ły wykorzenione: misyjonarzom wszystkim któregokolwiek zakonu i zgromadzenia, nawet Jezuitom, jak nawiązywać przykazujemy, aby wszelkiej swej do tego przykładali staranności, iżby w tych rzeczach jedność Ducha i nauki była zachowywaną; co łatwo wykonać będą mogli, jeżeli temu naszemu postanowieniu, i innym, o Obrządku i zwyczajach Greckich w listach Wschodnich od Stolicy Apostolskiej wydanych, wiernie będą posłusznymi. Nadto starannością ich być powinno, aby wszelkie Kościoła Greckiego chwalebne ustawy zdawnego podania Ojców SS. pochodzące, i Apostolską powagą stwierdzone, w swoim trwaniu i mocy zostawały, i od wiernych tegoż Narodu istotnie były dopełnianymi. Nic takowego niedoradzając, ani przekładając, co by tych Ceremonij i zwyczajów pogardę, albo ich umniejszenie sprawować mogło: a tym bardziej wolno im być niema własnym swym domysłem w nich coźkolwiek odmieniać, lub też od zachowywania onych uwalniać. Inaczej, oprócz ścisłej od-

od-

odpowiedzi, którą Bogu, Nam, i swoim Przełożonym (których do dopełniania tego Dekretu jak najmocniej obowiązujemy) dać będą powinni, uwiadomiamy onychże, iż mocą terazniejszego Naszego postanowienia, w przypadku przestąpienia i niedopełnienia onegoż, z wszelkiej władzy i mocy wdawaniu na swych zgromadzeniach wetow, tudzież zdolności do posiadania w Zakonach i Zgromadzeniach Urzędów, tym samym są pozbawieni. (*)

Naostatek co się dotyczy życia Zakonnego Mnichow, poślanawiamy, aby
ciż

(*) X. Gabryel Antoine Jezuita w swojej Teologii Moralnej w części drugiej, umiesciwszy Traktakt o Obrządkach przez X. Filipa de Carboneano Bernardyna ułożony, i przez Benedykta XIV. iak wyżej rzeczono, potwierdzony w Rozdziele 8. o obowiązku któremu każdy ulegać powinien aby w swym właściwym zostawał Obrządku, tak mówi. Oprócz tego w Rozdziele 4. okazano jest. Iż Kościół Chrystusów ma moc stanowić Obrządki i oneż do zachowania podawać, z kąd' iasno okazuje się; że ustanowione za powagą Kościoła Obrządki i zwyczaje, i tąż samą powagą zatwierdzone.

ciż w obydwóch zgromadzeniach, to
 jest iednym pod tytułem Zbawiciela
 Pana, a drugim Świętego Jana, za-
 chowywali istotną regułę Świętego Ba-
 zyle-

ne, moc Prawa zyskuia, iak dostateczniej
 z tych rzeczy o których w traktacie o Pra-
 wach powiedzieliśmy, widzieć się daie.
 Obrządki więc które w Wschodnim Kościele
 zachowuią się, albo powszechną Kościoła
 powagą są ustanowione, albo też ich zwy-
 czaie równą powagą są ugruntowane i nad-
 to Apostolskiej Stolicy Dekretami stwier-
 dzone. A zatym Obrządki te które Kościół
 Wschodni trzyma, są Prawem, publiczną
 powagą Kościoła stwierdzonym. To zaś
 Prawo wszystkich Wiernych, wszystkich
 Biskupów i Patryarchów, tak wiąże: iż
 ten tylko od obowiązku nadmienionego Pra-
 wa uwolnić jest mocen który powszechnym
 rządzi Kościołem, to jest Papież: i znowu
 daley w Paragrafie I. tegoż rozdziału, ---
 O obowiązku którzy mają Wschodni, pod
 Jurydykcyą Biskupów swego Obrządku bę-
 dący, zostawania w właściwym Obrząd-
 ku. --- Chociaż z tego wszystkiego co wy-
 żey mowiono widoczno jest, iż każdy w
 swiego Kościoła Obrządku pozostać po-
 winien, i do tego jest obowiązany, ani go
 odmienić może bez Stolicy Apostolskiej
 zezwo-

zylego, która im przez Szanownych
Braci Naszych, S. Kościoła Rzym-
skiego Kardynałów, w interesach roz-
krzewienia Wiary Przelożonych, będzie
po-

zezwolenia, iednak to ieszcze tu dodać po-
stanowiliśmy; co przez Stolicę Apostolską
wtey mierze ustanowiono zostało, przez co
pomniejszye wszelkie wątpliwości w tey sa-
mej okoliczności zdarzyć się mogące, ła-
two zaspokoionemi być mogą. To więc
szczegulnie tylko przywiedziemy co w wy-
żey wspomnianey Konstytucyi, --- Zleconą
Nam z woli Niebios, --- dla Greków Mel-
chitów Benedykt XIV. postanowił, z któ-
rego postanowienia łatwo poznać można,
co o innych w Obrządku Kościoła Wscho-
dniego będących trzymano być powinno.

W Notach zaś swoich do Paragrafu te-
go przydanych tak mowi, --- z wyrazów
dotąd umieszczonych okazuje się nayprzód.
Jż gdzie są Biskupi którzy w tych miey-
scach nad ludźmi swego Obrządku mają od-
dzielną Juryzdykcyą i władzę; każdy z nich
władzy swey nad tym tylko używać po-
winien, który w jego zostaje Obrządku, ani
drugi Biskup może wiernych innego Obrząd-
ku, do przyięcia swego Obrządku pociągać,
a tym bardziey przyjmować. Powtore.
Misysjonarze nad temi tylko którzy są O-
brząd-

podaną: wstrzymywali się oraz od używania potraw mięsnych podług wyrazów teyże reguty. Oboyma zaś tych zgromadzeń czyli Kongregacyi Zakonnicy, tudzież inni je eli są, podlegać powinni Juryzdykcyi Biskupow Katolickich miejscowych bez pośrednie, Pośrednie zaś Patriarsze Katolikowi, w Dyecezyach zaś tych wktorych niemasz Biskupa Katolickiego, do Patriarchy rownież Katolika bezpośrednie należyć mają.

Zadnych też Xiążek bez poprzedniczey approbacyi i pozwolenia Biskupa Dyecezalnego, i Patriarchy, wydawać niepowinni, tudzież żadney Xiążki Duchowney do powszechnego używania bez

brządku Łacińskiego mają moc i Juryzdykcyą iako onym podległemi, którzy do Juryzdykcyi i władzy Biskupów Wschodniego Kościoła bynajmniey nienależą. Potrzebie. Misyonarze tych Chrześcian którzyby Schizmy wyrzec się chcieli, niepowinni zachęcać do odmiany Obrządku, ani też do Łacińskiego Obrządku przyimować, lecz w właściwym Obzadku, i pod władzą swego Biskupa Katolika (jeżeli ten est) zostawić powinni.

bez wiadomości Stolicy Apostolskiej podawać. Jeżeliby zaś Xiążki Duchowne już od tej Stolicy Apostolskiej potwierdzone, dla niedostatku Exemplarzy, powtornie drukować wymagała potrzeba, obowiązkiem Patriarchy i Biskupów być ma, dostrzegać; iżby te powtórne Exemplarze we wszystkich z pierwszemi były zgodne.

Klasztor zaś Panien Zakonnych od Greków Melchitów w Kesruanie wystawiony, dla Niewiaśc tegoż Narodu, i Obrządku, deklarujemy, iż do tychże Greków Melchitów Prawem własności należy, tak, iż Niewiaśc Narodu innego, do Klasztoru tego napotym przyiętami być nie będą mogły, ani też Biskup, czyli Patriarcha przeciwnego tej ustawie pozwolenia wydawać nie mają: Nadto wspomniony Klasztor i Zakonnice w nim będące, wprotekcją Stolicy Apostolskiej, i Kongregacyi o rozkrzewieniu Wiary przyjmujemy.

Rząd zaś Klasztoru tego tak Doczesny iako i Duchowny, z bez pośrednią władzą, do Biskupa miejscowego z pośrednią zaś, do Patriarchy Greko-Melchitów Antyochańskiego, który i bezpo-

pośrednią jeżeliby Biskupa Katolika niebyło mieć ma; należyć będzie. Gdyby zaś i Patryarcha Katolik nieznaydował się, Klasztorem tym Opat Generalny Kongregacyi Świętego Jana bezpośrednio, póki Biskup Katolik; lub Patryarcha niebędzie ustanowiony, zarządzać powinien, iako od Stolicy Apostolskiej Delegowany.

Ordynaryjnym Spowiednikiem Zakonnim pomienionego Klasztoru; powinien być Zakonnik Profes Kongregacyi S. Jana, którego z nauk, pobożności i roztropności przez Opata Generalnego zarekomendowanego i wybranego, Biskup potwierdzi. Toż samo postanawiamy i o Spowiedniku extraordynaryjnym, którego Opat tenże trzy razy na rok, albo kiedy potrzeba wymagać będzie, do słuchania Spowiedzi pomienionych Zakonnim wyznaczy. Jeżeliby się zaś zdawało Biskupowi innego któregokolwiek Xiędza Zakonnika, choćby obcego zgromadzenia i Obrządku Łacińskiego, albo też Xiędza Świeckiego tegoż Obrządku; na Spowiednika extraordynaryjnego wyznaczyć, to z przyczyn słusznych skutecznie mócen będzie.

Nie

Nie inną zaś regułę też Zakonnice zachowywać mają, tylko iſtotną S. Bazylego która Mnichom iako wyżej rzeczono, będzie podana. Do której reguły ieżeli by tak ciż Zakonnicy, iako i Zakonnice niektóre oddzielne ustawy przydać żądali, któreby ſię ani tey regule ani zwyczajom Greckim nieſprzeciwiały, tę wprzód do Kongregacyi rozkrzewienia wiary dla przyrzeczenia, i ieżeli by była potrzeba, poprawienia, oraz Naſzego zatwierdzenia przeſłać będą obowiązani.

We wſzytkich tych Naſzych Szanowni Bracia uſtawach, któreſmy po dojrzałym rzeczy roztrząśnieniu, i wyſłuchaniu zdań Szanownych Braci Naſzych Świętego Kościoła Rzymſkiego Kardynałów, tudzież innych cnotą i nauką znakomitych mężów, ułożyli: i które wam do zachowywania podać oſądziſmy, niewątpiemy, iż doſkonale poznaiecie; iż żadnego innego nie mieliſmy zamiaru iak tylko, aby i Szanowny Kościół Grecki Obrządek, tudzież zwyczaje w ſwoiey zoſtawały trwałości; i należące ſię od ludu Wam poſлуſzeńſtwo, tudzież wſza nad

nim w rzeczach Duchownych władza, były nienaruszonemi. Co oboje z iednego przedsięwzięcia umysłu, i rozładku równości pochodzi, z przyczyny ktorey różne Kościołów ustawy, tudzież zwyczaje, wrównym mając względzie, do tego najwyższemu i y zmierzając chęci i usiłowania Nasze, aby Duszę zbawieniu zaradując, wszyscy po całej świata przestrzeni znajdujący się Katolicy, iednym Wiary i iedności węzłem spoieni, Najwyższą tę Świętę Stolicę uznawali powagę.

Wreście w innych wszystkich rzeczach do Waszey Szanowni Bracia władzy i Zwierzchnictwa należących, do rządzenia ludem staraniu i pieczołowitości Waszey powierzonym, i tegoż ludu ścieżkami Przykazań Boskich do zamierzonego celu, to jest: Zbawienia wiecznego doprowadzania służących: chcemy aby wszystkie Prawa w swojej pozostały stałości. W zupełnym przeto o was zostaliśmy zaufaniu, że nie tylko te postanowienia Nasze chętnie przez Was przyjętemi zostaną, lecz i należytym posłuszeństwem będą dopełniane. Przykazujemy nad to mocą i powa-

powagą Nam służącą, aby to wszystko
nie tylko przez Was było nienaruszenie
zachowywane, lecz i od innych wszy-
stkich od których przynależy. Apostol-
skiego przytym Błogosławieństwa Wam
udzielamy, Dan w Rzymie, u S. Maryi
większey Dnia 24. Grudnia 1743. Ro-
ku, Papieſtwa Naizego Czwartego.



*Dekret tegoż Papieża Benedykta
XIV. o przodkowaniu pomiędzy
Xieźmi Łacińskimi, i Greckimi.
Roku 1742. D. 26. Maia zapadły.*

Gdy pomiędzy Łacińskiego i Greckie-
go Obrządku Xieźmi, pod czas Pro-
cessyi, obrad, i innych Kościelnych so-
lenności, które z zwyczaju, albo z wła-
sney woli i chęci odprawiać zwykli,
ktoś nie niekiedy i niezgody wszczynają
się, o pierwszosc miejsc, które mi-
łość i wzajemna umysłów zgoda bywa
obrażaną. Te więc skutecznie napo-
tym zaspokoić pragnąc przykazujemy,
aby w sporach pomienionych o pierwszosc
miejsc, różność Obrządku tak Greckie-

go iako i Łacińskiego nie była uważa-
ną, lecz czas wyświęcenia się na Ka-
płaństwo pomienionych Xięży, albo
ilość godności Kościelney ieżeli którzy
tąż są zaszczyчени, tudzież innę oko-
liczności, które z Prawa im służącego,
pierwsość miejsca otrzymywać po-
winny.



*Brewe Benedykta Papieża XIV.
oznaczające, iż Xięża Łacińscy mo-
gą odprawiać Msze na Ruskich An-
tymissach, tudzież używać Kielichów i Ornatów ich, nawzajem też
Xięża Ruscy Łacińskich.*

Benedykt Biskup. Sługa Sług Bo-
żych. Na wieczną rzeczy pamięć.

Do Urzędu Apostolskiego Nam powie-
rzonego przynależy, abyśmy potrze-
bom Wiernych w którychkolwiek Stro-
nach znajdujących się, przyzwoite ob-
myślali sposoby, osobliwież zaś Prawo-
wiernych Kościołów Ministróm w odle-
głych.

głych Kraiach około zbawienia Dusz pracującym, ich proźby i żądania łaskawie przyjmując, ku ich potrzebney uldze i pocieszeniu, idąc za Szanownym Poprzedników Naszych przykładem słowne do okoliczności miejsca; i czasu, wydawali postanowienia.

Dawniej już ukochani Nasi Synowie, Xieża Łacińskiego Obrządku, w Kraiach Ruskich do Polski należących Misye odprawiający, w Kongregacyi o rozkrzewieniu Wiary swoją uczynili przełożenia, iż gdy w całej Rusi a mianowiciey w gorach Pokucia, w Podclu, tudzież obfzernych Kraiach Ukrainy, i w całej prawie Rusi Białą nazwaney, lubo liczne są Rusi ziednoczoney Kościoły, Łacińskiego zaś Obrządku bardzo rzadkie; dla czego oni odprawować w tych Stronach Msze SS. pragnąc, portatelle i Kielichy srebrne lub złote, z sobą wozić muszą, których przewożenie w tak daleką podróż, dla niebezpieczeństwa popsućia, onychże jest trudne; aby onym pozwolenie odprawowania Mszów SS. na Ruskich Antymisach i używania ich Kielichów z cyny podobu ich zwyczajów zrobionych, wydane
zosta-

zostało: w przypadku bowiem odmowie-
nia, od odprawowania Mszów SS. bardzo
często wstrzymywać by się museli, wielu
także Obrządku tegoż Łacińskiego lu-
dzi, którzy odlegle od swych mieszka-
ją Kościołów, przytomności Xiędza Ła-
cińskiego od któregoby Sakramenta przy-
jąc mogli byliby pozbawieni, czego
już nawet przez wiele lat doświadczali.
Dla czego przyponowieniu swych żą-
dań upraszali, aby na Ruskich Antymis-
tach Msze odprawiać, i ich Kielichów
Cynowych używać mogli.

Kiedy zaś wspomnionych Misyona-
rów prosiły, od wzmiankowaney Kon-
gregacyi o rozkrzewieniu Wiary, do
drugiej Kongregacyi J. kwizycyney po-
dług praktykowanego zwyczaju, po ro-
zeznanie i rozrządzenie odesłane zosta-
ły, i te wczasie Naszey na tey Kongre-
gacyi bytności Dnia 22. Stycznia Ro-
ku zeszłego 1750. były rozważane. My
w ten czas aby ta okoliczność ogólnym
wyrokiem mogła być zaspokoioną, co-
kolwiek w tey mierze dawniey, od Sto-
licy Apostolikey zostało postanowiono,
dla tym dokładniejszego zainformowa-
nia się, w jedno zebrać, oprócz tego
Sza-

Szanownemu Bratu Biskupowi Zenopolitańskiemu, który wówczas przy Dworze Naszym znajdował się: i który już dawniey w tych Kraiach także interes-
 fa Kościołów Łacińskich i Greckich Kato-
 licckich utrzymując przebywał: i zno-
 wu do tychże Kraiów, i do tychże sa-
 mych prac chwalebnie przedsięwziętych;
 na przykrość podróży, tudzież expensa
 niezważając powrócić umyslił: rozka-
 zaliśmy, aby Nas o rzetelności, proźb
 podanych zawiadomił, i zdanie swoje
 w tey mierze oświadczył. Teraz zaś
 po okazaniu Nam poprzedniezo zapadłych
 Dekretów, i należytych cnych przez
 Nas rozważeniu, tudzież zatwierdzeniu
 o rzetelności proźb, przez pomienione-
 go Zenopolitańskiego Biskupa Nam uczynio-
 nym, który i to ieszcze dla Naszey
 dodał wiadomości, iż wielu w tych
 Kraiach znajduje się Xieży Łacińskie-
 go Obrządku cnotliwych i bogoboynych,
 którzy, dla odległości swych Kościołów
 i niesposobności, bez żadnego skrupułu
 na Greckich Unickich Antymisach Msze
 odprawiają, otworzył nad to zdanie swo-
 ie, iż iako Greccy Unicy Xieża ile ra-
 zy tego wymaga potrzeba Msze SS.

odpra-

odprawiają na Łacińskich portatellach, tak do utwierdzenia ściślejszego ustanowionej iedności, niemato i to pomagałoby, dozwoić Xiężom Łacińskiego Obrządku, aby w potrzebie niemając swych Portatellów, na Greckich Unickich Antymissach Msze SS. odprawiać mogli. Co wszystko doyrzale zważywszy, takowy Nasz wyrok wydać postanowiliśmy, aby pomienionym Łacińskiego Obrządku Xiężom na Rusi będącym, w przypadku niemienia Portatellów, tudzież Kielichów Złotych lub srebrnych, na tychże Ruskich Unickich Antymissach, przy użyciu ich Kielichów cynowych, Msze SS. bez żadnego skrupułu odprawiać wolno było.

Bowiem co się dotyczy kielichow Cynowych, pominąwszy to coby z pierwszych Kościoła wieków przywiedzione bydz mogło, wktórych kielichow nie tylko drewnianych lecz nawet szklanych używano, iak w Traktacie o Mszy S. przez nas wydanym okazano iest, żadnego zakazu przywieść i okazać niemożna, ktòrymby i w teraznieyszych czasach, używanie kielichow Cynowych zabronione bydz miało: ieżeli Kościołom

łow i Xięży takowe iest uboſtwo, przez
które naczyn większego ſzacunku mieć
niemogą; owſzem w Kanonie o Konfe-
kracyi te wyraznie znayduią ſię ſłowa.---
Jeżeli zaś który tak iest ubogi, przy-
najmniey chociaź cynowy niech ma
Kielich, -- a dla tym większego popar-
cia Kościelnego w tym dozwolenia,
więcey doczytać ſię można u Świę-
tego Tomafza, i innych otym piſzą-
cych.

Co ſię zaś dotyczy powtorney pro-
źby. Doſyć iest iaſno, iż w Kościele
Łacińskim, niemoże bydź inaczey od-
prawowana Mſza tylko przed Ołtarzem,
który albo całkowicie iest poſwięcony,
albo też wnim znayduie ſię portatel,
który tablicą Ołtarza nazywa ſię: o-
czym w tymże Naſzym traktacie po-
dobnieź mowiliſmy. w Greckim zaś
Kościele wzmiankowane Portatelle nie
ſą w zwyczaiu, lecz wnim od wielu
iuż wieków to tylko zachowuią, iż
kiedy Ołtarz całkowicie nie iest ſo-
lennie poſwięcony, zamiast portatelli,
na ſtole Ołtarza płotno przez Biſkupa
pobenedykowane, w którego kończach re-
likwie Świętych ſą zaſzyte, które

Antymenion nazywa się, bywa kładzione, i na tym Msza S: bywa odprawiana. Jako obfzerniey o tym u Autorow o rzeczach do Mszy należnych piszących, doczytać się można.

Gdy zaś nigdy Kościoła Łacińskiego niebyło myślą, aby Greckie zwyczaję niszczyć i obalać miał, owszem nad ich całością i zachowywaniem, ile tylko słuszność dozwalała, pilną zawsze miał baczną, nigdy więc odprawowania Mszow SS: które się na Antymissach czyni, nienaganił, owszem takiego odprawowania nietylko w stronach Wschodnich, lecz też i pomiędzy Greko--Włochami wyraźnie dozwolił, oczym tak w ustawie przez Poprzednika Naszego Klementa VIII. wydanej, iako też i Naszey która od tych słow zaczyna się. --- Chociaż Pańska -- doczytać się można.

W tych bowiem krajach w których Greko -- Włochy mieszkają, gdy i Łacińskiego Obrządku podobnież ludzie licznie znajdują się, i obóyma Obrządkow gęste są Kościoły, tak dalece: iż bez żadney przeszkody każdy Xiądz w własnego swego Obrządku Kościoła
bydź

bydź może przytomnym, żaney nie-
 masz przyczyny, dla której Xięża Ła-
 cińskiego Obrządku wStronach tychże
 będący, przeciwko trwałemu Kościoła
 Łacińskiego zwyczajowi, bez portatel-
 li Msze odprawiaćby mieli, dla cze-
 go też im to wspomnioną Naszą usta-
 wą zabroniono zostało.

Lecz w krajach tych, o których mo-
 wa, w których Łacińscy Xięża od Ko-
 ściółow swego Obrządku są odległemi,
 i portatellow z sobą tudzież kielichow
 wozic niemogą: iż na Ruskich Uni-
 ckich Antymissach Mszą wolno im jest
 odprawować, iuż dawno wtych okolicz-
 nościach przez Stolicę Apostolską za-
 decydowano zostało, za czasow iefzcze
 Klementa VIII. Poprzednika Naszego,
 na proźby będącego pod ow czas Bi-
 skupa Wileńskiego, w tym sposobie. ---

„Xięża Ruscy Unici w Kościołach O-
 „brządku Łacińskiego, Ołtarzy, Kielichow,
 „i Ornatow tychże Xięży uży-
 „wać, i Msze odprawiać mogą w
 „potrzebie, albo też z samego Nabo-
 „żeństwa, aby tylko pomienione Msze
 „Obrządkiem Ruskim odprawiali, na-
 „wzajem też Xięża Łacińskiego O-
 „brząd.

„brządku w Kościołach Ruskich Uni-
 „ckich Ostarzy Kielichow i Ornatow
 „ich używać i Msze odprawiać bę-
 „dą mogli, podług iednak Obrządku
 „Łacińskiego. To zaś dziać się ma
 „bez wszelkiego pogorszenia, oraz za-
 „zewoleniem Prałatow i rządcow
 „tychże Kościołow. ---

My zatym tak potrzebę wyżej wy-
 rażoną, iako też obmowę wspomnione-
 go Dekretu, mając w uwadze, niniey-
 szą Naszą ustawą nietylko Dekret ten-
 że utwierdzamy i approbujemy, lecz
 nadto wspomnionym wszystkim Missy-
 onarzom, tudzież innym Xieżom Ła-
 cińskiego Obrządku, w całej Polskiej
 Rusi bawiącym i zostaiącym, w Ko-
 ściółach Ruskich Unickich Mszą Świę-
 tą na ich Antymissach odprawiać i ich
 Kielichow Cynowych używać pozwa-
 lamy. Nienaruszając bynajmniey u-
 staw o Ceremoniach i zwyczajach Gre-
 kow, tak przez wspomnionego Klemen-
 sa VIII. iako i przez Nas o Greko-
 Włochach wydanych. Któremu Nasze-
 mu postanowieniu żadne przeciwnie u-
 stawy przeszkadzać nie mają, ani po-
 winny.

Chce-

Chcemy też, iako w tymże Dekrecie wyraźnie jest ostrzeżono; aby pomienieni Misyjonarze i Xięża Łacińscy, gdy podług tego Naszego pozwolenia Msze w Kościołach Ruskich Unickich i na ich Antymissach odprawiać będą, zawsze oneż podług Łacińskiego Obrządku odprawowali. W czym Dekret przez Poprzednika Naszego Piusa V. wydany, zaczynający się w słowach -- Opatrzność Rzymskiego Papieża -- nienaruszenie zachowany być powinien: którym Dekretem wszelkie pozwolenia wydane tak Grekom aby Msze i Kapłańskie pacierze podług Łacińskiego Obrządku, iako Łacinnikom, podług których też Msze i Pacierze podług Obrządku Greckiego odprawiać mogli, na zawsze uchylone zostały, które i My ninieyszą uślawą uchylamy, oraz Dekret wzmiankowany ponawiamy.

Chcemy nad to aby ninieysze Nasze pozwolenie, odprawowania Mszów na Ruskich Antymissach, służyło tylko w samych Kościołach Ruskich Unickich, co też Dekretem wyżej wyrażonym jest warowano. Jeżeliby zaś ciż Misyjonarze,

rze, i Xieża, w Kościele Łacińskiego Obrządku, albo w Kaplicach Dworskich, lub w Domach prywatnych, Łacinników: w których odprawowanie Mszów od Stolicy Apostolskiej jest dozwolone, Mszą odprawiać mieli, też: nie na Antymisach lecz na Portatellach odprawiać będą powinni.

Chcemy nakoniec, aby exemplarzom tego postanowienia Naszego, choćby Drukowanym, Publicznego Pisarza podpisem, i pieczęcią Osoby na godności Kościeinney zaświadczonem, tak dana była wszędzie wiara, iak gdy by sam oryginał był okazany. Dan w Rzymie u S. Maryi większey Roku Pańskiego 1751. Dnia 29. Marca Papieństwa zaś Naszego 11.

D. Kardynał Passioneus.

List Benedykta XIV. do Metropolity, Arcy-Biskupów, i Biskupów Ruskich.

Benedykt Papież XIV.

Szanowni Bracia.

Co tylko Szanowni Bracia, dla zachowania dawney Szacownego Narodu

rodu Waszego Ruskiego sławy i świę-
 tności, utwierdzenia trwałości Waszey
 w Religij, oddalenia i zaspokoienia
 wszelkich sprzeczek oraz zatargow,
 urządzenia i rozszerzenia Dyecezyi wa-
 szych tak przez Nas samych, iako i
 w Imieniu Naszym, przez Kongrega-
 cyą Szanownych Braci Naszych S. Ko-
 ściół Rzymskiego Kardynałów, w in-
 teretsach rozkrzewienia Wiary Pizelo-
 nych, uczyniono, i z wszelką przezor-
 nością ustanowiono zostało: mniemamy;
 iż to wszystko zupełnie Was przekony-
 wać powinno, iak dalece Narod wasz
 szacuiemy, i poważamy.

Ufamy iednak w Panu, iż ów niewy-
 powiedzianey Papieskiey szczodroblivo-
 ści, i szacunku Narodu Waszego do-
 wod, o którym, z innego Listu Nasze-
 go Dnia 5. Kwietnia 1753. Papieństwa
 zaś Naszego 13. Roku, na wieczną rze-
 czy pamięć wydanego; od słów --- Za-
 lety naygodnieysza staranność --- zaczy-
 nającego się, pozwemiecie wiadomość:
 tym mocnieysze w Was uczyni prze-
 konanie. Ktorego Listu exemplarz w
 Drukarni Kongregacyi wydrukowany,
 wraz z ninieyszym Listem Naszym wam
 przesłać złączamy.

Oprócz

Oprócz tego listu, rozkazaliśmy ieszcze, aby dla tym dogodnieyszego i doskonalszego Młodzieży Narodu Waszego w Kollegium Wilńskim podług Obrządku i ustaw Waszych edukowania, od wspomnianey Kongregacyi o rozkrzewieniu Wiary, ustawy i reguły wydane zostały, które mniemamy, iż będą pożytecznemi.

Lecz obawiamy się, i słuszną do takowey obawy mamy przyczynę, aby to wszystko, co przez Nas albo iuż jest ustanowionym, albo napotym ustanowiono byź ma, swòy wzięto pomysły skutek, ieżeli baczna waza w tym wszystkim troskliwość, nieustanny dozór, i w dopełnianiu pilność, przewodniczyć niebędą.

Dlaczego, was Szanowni Bracia prosiemy, i do tego w Panu, iak nąyusilniey zachęcamy: abyście nadewszystko o klerze Swieckim, ku którego pomocy kler Zakonny jest ustanowiony, naywiększą mieli staranność, i ta raz przez was powzięta, niezmiennie była dopełniana.

Wam

Wam zaiste przytomnym i widzącym, lepiej i dostateczniej jest wiadomo, niżeli Nam od tych Stron odległym, wczym Was i sam słut k rzeczcy przeświadcza; iaka u Was w Xiężach Swieckich jest niewiadomość. Ta zaś, podług mniemania Naszego nie z inney pochodzi przyczyny, iak tylko częścią z niedostatku Nauczycielow ich edukujących, częścią zaś ztąd iż im żadnę urzędy nie bywaią powierzane, częścią nakoniec, iż około tych którzy są przełożonemi żadney niemasz pilności i staranności, któraby ich łagodnie i dzielnie, do podjęcia w nauczaniu trudow, i odbywania interesów Kościelnych, zachęcać i pobudzać mogła.

Y z tey to nieochybnie przyczyny, tudzież dla oddalenia i wykorzenia tego wszystkiego; Szanowni Bracia Wasi, którzy z tak wielką gorliwością i zaletą Narodu Waszego, Synod Zamoycki odprawili, na Sessyi Trzeciej wtytule Siodmym postanowili, --- aby każdy Biskup Officyala miał z Kleru Swieckiego, ieżeli między tymże Klerem zdatny do tego urzędu znajdować się będzie.

F

Po-

Ponieważ zaś każdy z Was w swojej Dyecezyi, (są bowiem między wami którzy więcey mają Katedralnych Kościołów,) wielu utrzymywać iest obowiązany urzędników i Officyatów, których pomocy w rządzeniu należytych Dyecezyi Waszych, i załatwianiu interesów używać moglibyście. Wy iednak Szanowni Bracia, Zakonników bardziey niżeli z Kleru Swieckiego, na takowych urzędach mieć pragniecie, i takowe urzędy Zakonnikom daciecie. Nam którzy podług słuszności, na równey rzeczy kładziemy szali, pewną do tego pobudką ta się być zdaie przyczyna: że Zakonnicy u Was do tych urzędów sposobnieysi znayduią się; ani przeto pragniemy naganiać zdania i przedsięwzięcia Waszego, owszem, ile takowy zamiar może być godny pochwały, chcemy wam w tym samym razie przetożyc, iż z zaniedbania Kleru Swieckiego, umiejętności w nim pochodzi niedostatek.

Każdy bowiem z tegoż Kleru traci ochotę, tudzież wgnusność i próżniactwo wpada, gdy mu na myśl przychodzi, iż Zakonnicy raczey takowe posiadają.

siadają urzędy, które każdy z nich, lubo nie zaraz lecz z czasem, mógłby dokładnie utrzymywać, i być do nich sposobnym.

Niech więc to będzie Pasterską Waszą najprzód staionnością, abyście wszelkiego w tym dokładali usiłowania, iżby Młodzież Narodu waszego z pomienionego Wileńskiego Seminarjum po ukończonych naukach wychodząca, niebyła napotym zaniedbywaną, lecz zaraz onymże iaka powinność ma być nadawaną, tak aby każdy z nich włożonemu pierwotkowo obowiązкови czyniąc zadość, do większych coraz przez stopnie mógł być promowowany urzędów. Ten bowiem sposób iako przykład dla innych naydzielniejszy (pobudzana albowiem bywa Młodzież nadzieją chwały, i pożytku,) będzie niemałym zachęceniem, iż każdy z nich, aby tylko niebył złego i zepsutego umysłu, porzuci próżnowanie i występki, a do pracy i cnót przywyknie. Lecz zalecenie to Nasze i zachęcenie za Alumnam Kollegium Wileńskiego dane, aby im urzędy przy Was były powierzone, niechcemy iżby tak było ro-

zumiane, że pomienieni Alumni do takowych urzędów koniecznie mają być wybierani, gdyż nayprzód powinni, owszem niechcących przymusić nawet należy, do odbywania powinności Parochialnych, i utrzymywania staranności, około dusz ludźkich zbawienia.

Na ostatek, ufając w Waszey Szanowni Bracia znanej roztropności i gorliwości, które większych od Was w tych okolicznościach spodziewać się każą dowodów, Apostolskiego Wam Błogosławieństwa chętnie, i z ferca udzielamy. Dan w Rzymie u S. Maryi większey pod Pierścieniem Rybaka Dnia 14. Sierpnia 1753. Papieżta zaś Naszego 13. Roku.

Kajetan Amatus.

Brewe Benedykta XIV. o Jurysdykcji i władzy Biskupiey, co do Gościotów Parochialnych Zakonników, i osób w nich staranie około Dusz utrzymujących.

Benedykt Biskup. Sługa Sług Bożych. Na wieczną rzeczy pamięć.

Dla umocnienia i ugruntowania Kościelney karności przepisów, Poprze dni-

dnicy Nasi Rzymscy Papieże ufilnego przykładając starania, mając wzgląd na okoliczności rzeczy, czasów, i potrzeby, zwykli swę dogodnie wydawać ustanowienia, któremiby tak zepsute obyczaje naprawić, iako też nieporządkney wyniołłości ludzkiey mniemania, oddalić i przytłumić mogli. Do dostąpienia czego rzeczą naypożyteczniejszą bydz doświadczyli, albo dawne Oyców Konstytucye i ustawy odnawiać, i oneż ogłaszać, albo też prawych Rzymskiego Sądu Trybunałów czyli Kongregacyi wyroki i odpowiedzi w jedno zbierać, też potwierdzać, lub też w niektórych okolicznościach odmieniać, oraz te roztropnie ieżeli w sobie wczym były przeciwne ugadzać. W czym, dawnieysze pominąwszy przykłady, nie inny miał do tego powód, Poprzednik Nasz Klemens Papież X. który przez swoię Konstytucyą która się zaczyna,--- Naywyższa,-- Dnia 11. Czerwca Roku 1670. wydaną; polegając na licznych rezolucyach Kongregacyi S. Kościoła Rzymskiego Kardynałów nad interesami Biskupów i Zakonników, tudzież wykładaniem Koncylium Trydenckiego

powa-

powagę Apostolską przełożonych: wiele rzeczy postanowił, o powinney od Zakonników ku Biskupom miejscowym podległości, i należytem uszanowaniu, tak w proszeniu Jego pozwolenia i Błogosławieństwa na iniewanie Kazań i opowiadanie słowa Bożego, w Kościołach nawet ich Zakonów, iako też w dozwoleniu i potwierdzeniu przez nich otrzymać mianym, na wolne administrowanie Sakramentu pokuty. Podobnym sposobem postąpił, również Poprzednik Nasz Innocenty Papież XII. który podług rezolucyi Kongregacyi teyże, pewną względem święcenia Kapłanów reguły, i wszystkich Biskupów nad ich Diecezjanami Prawa przepisał, Konfitytucyą swoją pod Dniem 2. Listopada 1694. wydaną, która zaczyna się Pofirzegacze.

Tego samego sposobu i My użyliśmy, w Liście Naszym ktorego początek,-- Sakrament pokuty w Roku 1741. w Czerwcu wydanym, którym przeciwko Xieżom na Sakramentalney Spowiedzi swoich Penitentów do rzeczy sprofnych namawiającym, ustanowiliśmy niektóre rzeczy, podług oznaczenia i wyroków

ków Kongregacyi Szanownych Braci Na-
 fzych S. Kościoła Rzymskiego Kardyna-
 łów Generalnych Inkwizytorów, w-
 sprawach podobnych różnemi czasy, i
 wróżnych przypadkach zapadłych. Toż
 samo niedawno uczyniliśmy, list Nasz
 okolny do wszystkich Patryarchów, Ar-
 cy-Biskupów i Biskupów miejscowych
 we Włoszech będących pod Lniem 19.
 Sierpnia Roku tegoż 1744. wydając,
 który zaczyna się.--- Gdy zawsze zda-
 rzone--- w którym Liście Naszym, od
 zdania i rezolucyi Kongregacyi wykla-
 dania Koncyljum Trydenckiego bynaj-
 mniej nieodstępuiąc, wiele ustanowili-
 śmy o obowiązku, który dopełniany być
 powinien, tak przez tych którzy staranie
 około Dusz utrzymują, aby za własnych
 Parochian Mszą przynajmniej w Dni
 Świąteczne Ofiarowali, iako też przez
 Kanoników przy Kościołach Katedral-
 nych i Kollegiackich, i innych z ich
 grona, aby codziennie za Dobrodzieiów
 Mszą Konwencka zwaną odprawowali.
 Jakoż i w ninieyszey Naszey ufiawie
 która wieczno-trwałą być ma, a któ-
 rą w wyłożeniu Praw Biskupom w wi-
 zytowaniu Kościołów Parochialnych do
 Kła-

Klasztorów Zakonnych należących flu-
żących; wydać przedsięwzięliśmy: tegoż
samego sposobu używamy.

Staranie Dusz utrzymujący przy tych
Kościołach które do Klasztorów lub do-
mów tak Zakonników, iako też Zakon-
nic należą, czyli ci są Zakonnikami,
czyli Xieźmi Swieckimi, podług prze-
pisu Koncylium Trydeńskiego na Ses-
syi 25. Rozdziale 11. o Zakonnikach, --
„ Należyc powinni bez pośrednie w tych
„ wszystkich rzeczach, które do po-
„ mienionego starania około dusz i
„ administrowania Sakramentów przy-
„ należą, do Jurydykcyi miejscowa-
„ go Biskupa, Jego Wizyty, i popra-
„ wy; te tylko klasztory czyli miey-
„ sca wyjąwszy, w których General-
„ ni Opaci albo Rządcy Zakonu czyli
„ Generałowie, swoje mają pryncypal-
„ ne mieszkanie, wyłączywszy również
„ i te Klasztory czyli Domy, w któ-
„ rych Opaci albo inni Zakonników
„ Starfi mają dozwoloną władzę Bi-
„ skupią w rzeczach doczesnych wzglę-
„ dem Parochów i Parochian, przy za-
„ chowaniu iednak Praw tych Bi-
„ skupów, którzy tak do mieysc tych
„ ia-

„iako i Osob większą mają władzę,
„i oney używają.---

Gdy zatym niektórzy z Xieży od Biskupiey Juryzdykcyi wyłączeni, którzy Parochii poleconey, i starania około Dusz oddanego niemieli, ośmielili się affystować ślubom, bez poprzedniczego Biskupa, lub Parocha pozwolenia, urosło ztąd zapytanie, czyli do Biskupa, czyli też do Starszego Zakonu, tych Xieży za to skarcenie, i ich poprawienie należyć powinno.

Y gdy ciż, wyłączające Prawo ztąd okazywali, że Koncylium Trydenckie w wyżej w zmiankowanym mieyscu: udzielając władzy Biskupom napominania i karania Xieży z pod ich Juryzdykcyi wyjętych, w tych tylko przypadkach które z Parochialney władzy, i Administrowania Sakramentow pochodzą: otych zaiste tylko mowi Xieżach, którzy abo są Parochami, albo staranność około dusz istotnie utrzymują: ci zaś z przyczyny których to zapytanie urosło takowemi niebyli. Błahy ten i nikczemny spor, zażpoził nazawsze Peprzownik Nasz Grzę-
gorz

gorz Papież XV. i z porady Kongregacyi Koncyljum Trydenckie tłómaczącey, wydał swą Konfitycyą 9. Lutego 1622. Roku datowaną, która zaczyna się -- Niedościgła -- Którą urządził -- Aby napotym tak Zakonnicy iako i Swieccy Xieża, od Juryzdykcyi i władzy Biskupa iakimkolwiek sposobem wyięci, ieżeli staranie o koto Dusz Osob swieckich w klasztorach czyli domach Zakonnych, albo w innych ktorychkolwiek Kościołach czyli Beneficyach, bądź do Zakonników, lub nie; należących, sprawować będą, i Sakramenta albo ieden z nich Administrować; wszystko to dziać się powinno za poprzedniczym Biskupa zezwoleniem i potwierdzeniem, ieżeli zaś pomimo zezwolenia i potwierdzenia to czynić będą: w tym wszystkim co do staranności okoto Dusz i Administrowania Sakramentow przynależy, od władzy, wizyty, i poprawy Biskupa, iako od Stolicy Apostolskiey delegowanego, zależyć powinni. ---

Po zaspokoieniu tey sprzeczki nadmienioną Konfitycyą Grzegorza, nia

zewszyskim tym podobne kwestye i kłótnie zostały umorzone, wiele owszem wątpliwosci tak w Kongregacyach iako i Audyturze Rzymskiej, mianowiciey około istoty i natury oddzielnych niektórych czynności, czyli tę do utrzymywania Parochialnych powinności, i Administrowania Sakramentow należą? i czyli Biskup w wizytowaniu Kościołow Parochialnych Zakonnych może albo nie, używać swej władzy w pomienionych przypadkach? tudzież czyli ten albo inny Klasztor, może być brany i nazywany ordynaryjnym i pryncypalnym pomieszkaniem Opata Generalnego czyli głowy Zakonu, przez co Kościół do takowego klasztoru należący, chociażby był Parochialny, wizycie Biskupa podlegać niepowinien. Gdy zaś tym rezolucye takowe w pomienionych Trybunałach i nadmienionych okolicznościach zapadły, z wszelką przez Nas przyczyn do ustanowienia ich uwagą, rozpoznane, i roztrząśnione zostały, po wysłuchaniu zdań niektórych Świętego Kościoła Rzymskiego Kardynałow, i innych Mężow, w Nauce Prawa Ka-

noni

nonicznego biegłych, niektóre o tych rzeczach ustawy z mocy Nam flużącey wydać, i ninieyszą Konstytucyą Naszą, ktoraby w podobnych zatargach pewne i niewzruszone reguły wskazywać mogła, przepisać postanowiliśmy: aby tym sposobem wszystkie napotym w tych okolicznościach kłotaie zatargi, oraz przeszkody ułatwione bydz mogły, a w zachowywaniu Dekretow Koncylium Trydeńskiego, powinny wzgląd i posłuszeństwo dopełniane zostaty.

Podług chwalebney porady, nader rzeczą jest pożyteczną, iż Biskupi przed zaczęciem wizyty swey Dyecezyi, do każdych mieysc Misyonarzow wysyłaia, którzy przed ich przybyciem, lud opowiadaniem Słowa Bożego i Administrowaniem onymże Sakramentów, do pobożności i dobrych uczynków, (co Biskupiey wizyty naypierwszą jest zadadą,) zachęcać zwykli. Znaleźli się iednak tacy z Zakonników do których Kościołów Parafie należą, którzy powatpiwali, ieżeli takowych wysłanych Misyonarzy, czyli z Swieckich Xięży, czyli z Zakonu którego, przez Biskupa wyznaczonych, iako Jego przyszley wizy-

żyty oznaymicielow, do swych Klasztorów i Kościołów, dla dopełniania nakazanej im powinności, przyiac są obowiązani. Która wątpliwość, gdy w Kongregacyi nad interesami Biskupów i Zakonników przełożoney, była roztrząsaną, pod Dniem 31. Sierpnia 1668. Roku zapadł wyrok. Ze pomienieni Misyonarze nawet od Zakonnych Parochów chętnie przyimowani być powinni, i we wszytkim tym od nich mieć pomoc, czego do ich obowiązku wykonania potrzeba wymagać będzie, który wyrok i My za sprawiedliwy uznaliśmy, i onże powagą Apostolską utwierdzamy, oraz aby napotym w przyimowaniu Misyonarzów, wiele razy tych Biskup wysłać osądzi; Parochowie Zakonni wszelką okazywali łatwość przykazujemy.

Lecz tak pod czas samey wizyty iako i po tey odbytey, niektórzy Zakonnicy, o swych Przywilejów, i wyłączeń całość, więcey niż przynależało troskliwi, tę Biskupom zarzucili kwestyą, czyli im godzi się w ich Kościołach Parochialnych lub bez Parochii, Sakrament bierzmowania dawać, która sprzeczką

czka, po wysłuchanych stron Kontrowersyach, na stronę Biskupów zadecydowaną została, którą My w ogóle, i bez wszelkiego wyłączenia potwierdzamy.

W odbywaniu zaś Biskupiej wizyty Kościołów Parochialnych, które do Zakonników należą, nie jest wolno Biskupowi wszystkie takowego Kościoła Otarze wizytować, lecz ten tylko szczególnie w którym Najswiętszy Sakrament bywa zachowywany, iako też Cymboryum, Chrzcielnicę, jeżeli jest: Konfessyonat w którym Paroch Spowiedzi zwykły słuchać, Ambonę z której miewa Kazanie, Zakrytyją Kościoła dla widzenia gdzie chowają odzienią do Administrowania przystoynego Sakramentów, Grób na chowanie ciał zmarłych Parochian przeznaczony, iako też Cmentarz, Dzwonicę jeżeli w niej są dzwony do Parochii należące, tudzież wszystkie inne naczynia w których Oleja S. do Chrztu i ostatniego pomazania służące znajdują się, niemniej wodę Chrzcielnicy, i inną Benedykowaną do kropienia się nią wchodzących należącą, która przy drzwiach Kościelnych bywa stawianą.

Do

Do wizyty też mieyscowey należy i to co się ściąga do Osoby Parocha, który ieżeli będzie Zakonnik, co się dotyczy zachowywania przez niego reguły i ustaw Zakonnych, o to Biskup pytać się niepowinien, gdyż to szczególnie do Jego Zakonu Starżego przynależy. Wolno iest iednak Biskupowi owszem Jego Urzędu iest powinnością, o Parocha życie i obyczaje wybadywać się, choćby ten był i Zakonnik, ponieważ przykładne sprawowanie się za fortą Parocha i rządcy, pobudza ludzi do czynienia dobrych uczynkow, przeciwnie zię, szkodzi mocno. Y tak inż wtey mierze przez tęż Kongregacyą ustanowiono zostalo, podług którey i My toż samo ustanawiamy.

Do Biskupiego rownież Urzędu i powinności przynależy, pytać się i examinaować, czyli Paroch (choćcy Zakonnik,) iest pilnym w odbywaniu obowiazkow Parochialnych, czyli prawo, o znaydowaniu się iego na mieyscu iest zachowane, czyli bywa na Synodzie, gdy oto zostale rekwirowany, czyli bywa na Kongreacyach i Konferencyach, czyli wszystkie powinności

ści Parochialne dopełnia, a między innemi rzeczami czyli Mszą za Parochian w Dni Święteczne aplikuje podług ustawy, czyli w dni te to wszystko czyni, co Koncylium Trydenckie czynić rozkazało; to jest czyli miewa Kazania, i naucza dzieci katechizmu tudzież Artykułów Wiary, czyli w Dni wyznaczoną słucha spowiedzi, czyli chorym i w niebezpieczeństwie życia zostającym Sakramenta Administruje, i innych około tego dopełnia powinności, czyli dzieci obojey Płci przed przyjęciem pierwszy raz komunii potrzebnych uczy wiadomości, czyli przed daniem ślubów należne czyni zapytania względem przeszkod i nieprzymuszoney do przyjęcia Małżeństwa woli, i tych czyli się o artykuły Wiary zapytuje, nakoniec czyli Paroch porządne utrzymuje Metryki, Chrzstu, ślubu, pogrzebow, i stanu iego Parafii.

Zgoda, co Biskup examinować, i o co się Parocha Swieckiego pytać powinien, tego wszystkiego od Parocha zakonnika wymagać może, okoliczności szczególnie życia Zakonnego
 tyczą-

tyczące się wyiawszy: i gdy spostrzeże, że ten obowiązkom Parochialnym zadosć nieczyni, potrzebne urządzenia i Dekreta czynić, i oneż ogłaszać, tudzież pomienionego Parocha ukarać może będzie. W tym jednak Biskup nie ma mieć oddzielnie Jemu samemu służącego Prawa, lecz wspólnie z Starszym Zakonu, tak iednak: iż gdyby się zdarzyć miało, że inaczej Zwierzchnik czyli starszy Zakonu, a inaczej Biskup osądzi, Biskupie Dekreta, a nie Starszego Zakonu w mocy swej zostawać powinny: w której okoliczności tak już przez Kongregacyą zadecydowano zostało, którą decyzją My powagą Apostolską zmacniamy i stwierdzamy. Szczegulnie zaś do prawa Biskupiego przynależy o obyczajach Parochian wybadywać się, i pogorszenia jeżeli pomiędzy niemi są wykorzeniać, oraz skuteczne do tego obmyślać sposoby, oczym wszystkim ma się pilnie wypytywać, albowiem Starsi Zakonni, względem Parafian Swieckich, żadney niemają władzy i Jurydykcyi.

W Przypadku zaś gdyby albo Biskupowi albo Starszemu Zakonu, którego

G z po-

z pomienionych Parochów od Parochij oddalić zdawało się, i to by za rzecz potrzebną uznano zostało: ponieważ takowym Parochom od swych Starczych wyznaczonym, i podług ich woli od tego obowiązku oddalonymi być mogącym, bez potwierdzenia Biskupiego obowiązków Parochialnych wypełniać nie należy, urośła z tąd wątpliwość, czyli Biskup może oddalić Parocha Zakonnika bez zezwolenia jego Starczego, i czyli temuż Starczemu oznaymić jest winien powody do takowego oddalenia służące, wzajemnie też, czyli Przełożony podobnież Zakonnika Parocha oddalić chcący, obowiązany jest starać się w tym przypadku o zezwolenie Biskupa, i powody oddalenia przełożyć. O której kwestyi tak przez nadmienioną Kongregacyą ustanowiono zostało: że Parochowie Zakonnicy, tak przez Biskupa, iako i przez swego Starczego od Parochij mogą być oddalonymi, bez zapytania się i zezwolenia strony drugiej, ani też obowiązane są te Strony jedna drugiej okazywać powody do oddalenia służące, a tym bardziey oneż usprawiedliwiać. Co My zupełnie potwierdzamy.

Kiedy zaś Koncylium Trydenckie wspomnianym wyżej mieyscu postanowiło, iż Parochowie tak Swieccy iako i Zakonni utrzymujący staranie Dusz, w Klasztorach czyli Domach Zakonników do których pomienione Parafie należą, w tych wszystkich rzeczach które do obowiązków Parochialnych ściągają się, bezpośrednie do władzy Biskupa, jego wizyty i poprawy należyć powinni, (co podług powszechnego Trybunałów Naszych zdania, Juryzdykcyą Biskupa mieyscową, a nie Delegowaną oznacza,) iednakże toż Koncylium wyłącza tę Klasztory i mieysca w których albo Opaci albo inni Zakonników Przełożeni, Juryzdykcyą Biskupią i doczesną mają nad Parochami i Parafianami: zachowując Prawo szczegulnie tych Biskupów, którzy z iakieykolwiek przychyny albo tytułu, większą nad mieyscami temi lub osobami mają władzę,--- Dla czego niektórym Biskupom dowieść usiłującym, iż im przynajmniej iako od Stolicy Apostolskiej Delegowanym, w podobnych mieyscach Juryzdykcyą nad Parochianami sprawować się godzi, Kongregacya Koncylium Trydenckiego

odpowiedziała: iż gdzie albo Opat albo Starszy Zakonu ma władzę Biskupią i doczesną nad Parochaini i Parafiami, Biskup zaś nieokazuje nad tę większey, w takowym przypadku tak od wizyty, iako też wszelkiey do Juryzdykcyi Jego względem Parochów i Parochian należącey czynności, wstrzymywać się powinien. Która uftawa, ponieważ zwyczajami Koncylium Trydenckiego iest zgodna, My oneż powagą Apostolską stwierdzamy.

Również też Koncylium wyłącza od Juryzdykcyi i wizyty Biskupa tak Świeckich iako i Zakonnych Parochów, w Klasztorach i mieyscach takowych w których Opaci Generalni, lub Zwierzchnicy czyli Generałowie Zakonu mają swoją ordynaryinę i pryncypalne mieszkanie: które wyłączenie wielu zapytaniom i trudnościom dało przyczynę. A nayprzód. Czyli do okazania od Juryzdykcyi Biskupiey i Jego wizyty wyłączenia, dosyć iest natym; że w którym Klasztorze mieszka Opat Zakonny, chociaż ten nie iest Starszym całego Zakonu. Na co też Kongregacya odpowiedziała, iż nie iest dosyć na tym Opa-

ta Zakonnika mieszkaniu, lecz szczególnie w ten czas to miejsce niepodlega wizycie Biskupiey, gdy w nim mieszka Opat, który jest Starszym czyli głową całego Zakonu: w ten czas bowiem Koncyljum Trydenckie Opatów ordynaryinych i Starszych Zakonnych wspomina, gdy od Biskupiey Juryzdykcyi i wizyty wyłącza Parochów tych Klasztorów i Kościołów, w których Opaci albo inni Starfi Zakonni, władzę Biskupią i doczesną sprawują: którą władzę iak jest wiadomo, niektórzy Opaci i Starfi Zakonni mają nadaną, chociaż nie są Generałami Zakonu. O Opatach zaś Generalnych, czyli rządcach całego Zakonu dopiero mówi toż Koncyljum, kiedy od Juryzdykcyi i wizyty Biskupa wyimuje Klasztory te i miejsca, w których Opaci Generalni czyli Generałowie Zakonu, mieszkanie swe ordynaryiny i pryncypalne mają. Kiedy zaś pomimo wszelkiey wątpliwości takie było zdanie i myśl Koncyljum Trydenckiego, więc iż tak a nieinaczej trzymano być powinno, postanawiamy; niezważając na znak oddzielający który w edycyach niektórych Koncyljum Try-

Trydenckiego widzieć się dać między słowem Abbates - Generales, albowiem podobny znak oddzielający, w oryginalnym i autentycznym exemplarzu tegoż Koncylium, który w Zamku S. Anniota jest zachowany nieznaiduię się, a który oryginalny exemplarz, dla doyscia istotnego sensu dokładnie przejrzelismy: a zatym w pomienionych edycyach znak ten oddzielający zważany być niepowinien, owszem wymazany.

Drugie zapytanie było czyli do otrzymania Exempcyi albo wyłączenia od władzy Biskupiey i Jego Wizyty, dosyc jest na tym, że klasztor jest ordynaryjnym pomieszkaniem Starzego Zakonu, czyli też oprócz tego potrzeba ieszcze aby klasztor tenże był pierwszym i pryncypalnym miejscem Zakonu. O czym pominowfzy różne wtey mierze zdania, tak ustanawiamy; iż dosyc jest natym aby klasztor był ordynaryjnym i pryncypalnym miejscem pomieszkania Starzego Zakonu Generalnego: jak w tym przypadku też Kongregacya nieodmiennie swego trzymała się zdania, albowiem słowa Koncylium Trydenckiego o Generanych Starzych

szych Zakonu mówiące, nie do mieysc
lecz do Osob tychże Zwierzchników
Zakonných w mieyscach takowych re-
zydencyą mających odnoszą się i przy-
należą.

Trzecia była wątpliwość, czyli wy-
łączenie od władzy Biskupiey, które-
go Koncylium Trydenckie pozwala Ko-
ściołom Parafialnym, tych Klasztorow
w których Opaci Generalni czyli Star-
si Zakonu mieszkają; rozciąga się i
do innych Parafialnych Kościołow, któ-
re do klasztorów takowych należą i
są przyłączone, Lecz gdy Koncylium
Trydenckiego wyroki, o takowych Ko-
ściołach Parafialnych do Klasztoru w
którym rezydencya Starzego Zakonu,
przyłączonych i należących, żadney nie-
czynią wzmianki, dla tego Kongrega-
cya wątpliwość nadmienioną rozwią-
zując odpowiedziała: iż takowe Ko-
ścioły Parafialne do Klasztorow wy-
żey wspomnionych przyłączone, cho-
ciażby przy nich Zakonnicy byli Pa-
rochami, nie są od władzy Biskupiey
i Jego wizyty wyięte. Co i my wspo-
mnianey odpowiedzi trzymając się u-
stanawiamy.

W Czwar-

W Czwartey podaney wątpliwości to się zawierało. Czyli z przyczyny wyłączenia od Juryzdykcyi i władzy Biskupa tych Parochow i rządcow Kościołow, które do rezydencyi Starszych generalnych Zakonu należą, służy władza tymże starszym Zakonu, nad Parochianami świeckimi do tychże Kościołow należącemi, czyli też to Prawo właściwie tylko do Biskupa należy? W czym tak ustanawiamy: iż do urzędu Biskupiego istotna i zupełna władza nad Parafianami temi służyć ma; i do tegoż Biskupa należy nie tylko swoją wydawać pozwolenie albo przez siebie samego, albo przez swego Officyała, Parochowi od starszego Zakonu postanowionemu, czyli ten świeckim Xiędzem jest lub Zakonnikiem, na odbywanie Parochialnych powinności względem Parafian świeckich, lecz i jeżeli Biskup tenże dostrzeże, iż niedokładnie przez takowych Parochów. Rząd Parafii bywa utrzymywany, może, owszem niekiedy i powinien nalegać u Zwierzchnika Generalnego Zakonu, o oddalenie od Parafii takowych Parochow, jeżeli zaś Starczy Zakonu tego uczyć

pić

nić niechciał, oraz Parochowi nad służność sprzyiał, interesowania się w tym Stolicy Apostolskiej wezwać powinien:

W tym samym rodzaju nayznakomitsza była sprzeczka oto, które są takie klasztory, w których Opaci Generalni czyli głowy Zakonu mieszkają. Utrzymywali niektórzy, iż każdy klasztor lub miejsce w którym Opat Generalny czyli Zwierzchnik Zakonu mieszka, i tamże bawi; za mieszkanie ordynaryjne i pryncypalne mają. Utrzymywali niektórzy, iż każdy klasztor lub miejsce w którym Opat Generalny czyli Zwierzchnik Zakonu mieszka, i tamże bawi; za mieszkanie ordynaryjne i pryncypalne, brane i uważane być powinny, tak dalece iż tym samym zaraz, Paroch miejsca tego od Jurysdykcji i władzy Biskupa, zostało wyłączony. Lecz błędne to i od upodobania szczerze zawisłe mniemanie, które z samej starzego Zakonu przytomności, mieszkania ordynaryjnego i pryncypalnego bierze na siebie nazwisko, i oneż odmienia: gdy i rozsądnemu rzeczy pojęciu i wyrazom Koncylium Trydenckiego jest wcale przeciwne; Dla czego, gdy Nam jest wiadomo, że w niektórych Zakonów ustawach znajduje się wyznaczone miejsce na rezydencją starzego

Zakonu Generalnego, tudzież jego Oficjantow, w innych zaś Zakonach gdzie pomienione ustawy i Konstytucye Zakonne w tym przypadku nic nie stanowią; podług dawnego zwyczaju miejsce rezydencyi starszego Zakonu brane być powinno: Pomienionych zaś tym Starszych Generalnych Zakonu w przypadku tym o którym mowa, to miejsce za mieszkanie ordynaryjne i pryncypalne miane, i poczytywane być powinno, które albo przez Zakonu ustawy, albo zdawnego i trwałego zwyczaju jest oznaczone, przykazujemy. Ten zaś szczególnie klasztor, a nie inny w którym z iakieykolwiek przyczyny Starszy Zakonu przemieszkiwać będzie, za ordynaryjne Generała Zakonnego pomieszkanie brany być powinien, chociażby wnim nawet tenże Generał aktualnie niemieszkał.

Jeżeliżby zaś Zakony iakie czyli zgromadzenia, znajdować się miały, w których albo z ustanowienia, albo z zwyczaju, niemasz oznaczonego pewnego Klasztoru na mieszkanie Generała Zakonu. Chcemy aby ten Klasztor za mieszkanie jego ordynaryjne i pryncypal-

cypalne był trzymany, który tenże Generał zaraz z początku urzędowania swego, dla siebie i Officyantów swoich na mieszkanie obierze. Lecz jeżeliby po takowym obraniu miejsca, toż następnie odmieniać chciał; oznaczamy i deklarujemy: iż ani ten Klasztor w początkach przez niego obrany, ani drugi do którego się na mieszkanie z swemi Ministrami przenieść, Przywileju exempcyi czyli wyłączenia, tudzież nazwiska i własności mieszkania ordynarynego i pryncypalnego mieć nie będzie.

We wszystkich zaś tych wyłączeń od władzy Biskupiej przypadkach, wniczym nienaruszone chcemy mieć Prawo tych Biskupów; którzy zwyż wzmiankowane Kościoły i ich rządców wizytować zwykli, to jest te Kościoły, które do Klasztorów czyli domów tych są przyłączone, w których Generałowie Zakonu, albo z przepisu ustaw Zakonnych, albo z zwyczaju, albo nakoniec z obrania, swę mają pryncypalne i ordynaryjne mieszkanie, te jednak miejsca wczasie nawet takowej rezydencyi, Biskupiej

(108)

piey Juryzdykcji i władzy, były zdawna podległe. Dan w Rzymie u S. Maryi większej, Roku Wcielenia Pańskiego 1744. Dnia 8. Miesiąca Listopada. Papieſtwa Naszego 5. Roku.

D. Kardynał Paſſioncus.



Powin-

Powinności i obowiązki XX.
Parochów, i jnnych Kapłanów,
tak przy Administrowaniu Sakra-
mentów, iako i utrzymywaniu
starania około Dusz: z Synodu
Zamòyskiego wyięte, i kròtko
zebrane.

*Z Tytułu Drugiego, --- o Prze-
powiadaniu słowa Bożego, i ucze-
niu Katechizmu.*



Ponieważ niepodobna podobać się Bo-
gu bez wiary, wiara zaś z słuchania,
a słuchanie przez słowo Chrystusowe,
które to słowo Boże bez przepowiada-
nia słyszeć się niemoże, a zatym lu-
dzie nie wiedzą i o końcu do którego
stworzeni są, i o śrzodkach bez których
przyść do niego niemogą. --- Dla tego
Synod S. rozkazuje, ażeby Wielebni Pa-
rochowie lud sobie powierzony w Nie-
dziele przynajmniej i Święta uroczy-
ście,

ste, według swego i ich pojęcia, paśli słowem Bożym, ucząc tego co każdy powinien wiedzieć.

Ze zaś z doświadczenia pokazało się, iż prości ludzie bardziej mleka niż in- szego przygrubszego pokarmu potrzebu- ią, dla tego postanawia; żeby każdy Pa- roch każdej Niedzieli iako też i innych Dni kiedy lud większą liczbą zgroma- dzony będzie w Kościele; uczył go Ka- techizmu.

Jeżeliby zaś który z tych, którym staranie dusz polecone jest, niemając żadney przeszkody powinności swej nie czynił dosyć, ile razy w takowym nied- balstwie od Dziekana swego będzie no- towany, tyle razy winy złotych 10. zapłaci, które mają być aplikowane temu Kościołowi, nad którym przeło- żonym będzie. Jeżeliby zaś częściej tę samę powinność swoją miał zanied- bywać, i we trzech Miesiącach po na- pomnieniu od swego Biskupa, niepopra- wił się, tedy ma być suspendowany od- urzędu swego, i karany według woli i zdania tegoż Biskupa.

Ponieważ zaś żadnego niemażz któ- ryby iasnie tego niewidział, iako szpe- tna

tna jest rzecz i niebezpieczna, gdy ci którzy drugim mają być przykładem, i drogi zbawiennej uczyć, sami iey niewiedzą, postanawia Synod; aby Xiążka dla nauki XX. była wydana, żeby zaś praca ta daremną nie była, mają wiedzieć Wielebni Parochowie, że każdego Roku cztery razy na rok, od ludzi naznaczonych przez Ordynaryuszów, będą examinowani względem pilności w iey czytaniu, i wziętego z niey pożytku, i ciężko będą karani, jeżeli się znaydą że byli w tym niedbałemi.

Z Tytułu Trzeciego o Sakramentach i ich Administrowaniu.

Powinien pamiętać Paroch i każdy inny Kapłan do którego Administracya Sakramentow należy; że święte rzeczy traktuje, i dla tego każdego momentu dla wypełnienia tak świętey służby, ma być gotowym.

Którzykolwiek Urząd Plebański piastować będą: przy Kościołach swoich ustawicznie mieszkać mają ile będzie można. Starać się też mają, żeby
za-

zawſze byli trzezwemi, aby kiedy nieważnie Sakramentu którego nieadminiſtrowali, albo przynajmniej z grzechem; także żeby intencją mieli czynić to, co Kościół S. czyni. W ſamym zaś Adminiſtrowaniu wſzelka poważność na twarzy, i ſkromność iako i wſłowach, wſzelka piękność i czyſtość w ſzatach i naczyniach Świętych, ma być zachowana.

Forma także Sakramentu wyraźnie i Nabożnie ma być mowiona, i wniey nic ani dodawano, ani odmieniano być niepowinno.

Jeżeliby zaś który wokowanym będąc do Adminiſtrowania którego Sakramentu, niedbały ſię ſtawił w ſwoiej powinności, albo uczynił co mniej przyſtoynego; takowy ciężko od Biſkupa ma być karany, a tym ciężey ieſzczey, jeżeliby kto przez iego niedbałſtwo, bez Chrztu albo ſpowiedzi, wijatyku, i oſtatniego pomazania, miał zeyść z tego ſwiata.

Zeby wiemi z tym większym Nabożeńſtwem i utściwością i obſtſzym pożytkiem Sakramenta SS: przyimować mogli, napomina Synod i ſurowo przy-
każu-

Ponieważ we wszystkich rzeczach dla zachowania zgody i pokoju pewny porządek jest postanowiony, i nienależy żeby jeden w drugiego żniwo sierp zapuszczał, ale żeby każdy trzody sobie powierzoney pilnował; Synod idąc za przykładem Koncylium Trydenckiego surowo przykazuje, żeby żaden Kapłan, oprócz niebezpieczeństwa śmierci i ciężkiej potrzeby, za granicę swojej Parafii, albo też i w swojej, cudzym Parafianom zwłaszcza Obrządku Łacińskiego Sakramentów Administrować nieważył się; bez pozwolenia własnego Parocha. Jeżeliby zaś inaczej czynił, takowy od urzędu ma być suspendowany, i karany podług zdania Biskupa.

Z Paragrafu Pierwszego o Chrzcie.

Materia Chrztu jest woda szczyra
i przyrodzona: forma zaś w wymo-
wieniu tych słów zależy, -- Chrzcą się

śluga albo służebnica Boża, W Imię Ojca, i Syna, i S. Ducha Amen.

Ceremonie w administrowaniu Chrztu, inne żadne nie mają być używane, oprocz tych tylko, które od Przodków Naszych postanowione są, i do tychczas w Kościele wschodnim zażywane, i w nowym rytuale albo trebniku wyrażone. Parochowie są ordynaryjni tego Sakramentu Administratorowie, albo ci, którym na miejscu swoim to poleca to jest inni Kapłani.

Pod czas jednak potrzeby, może Dyakon, owszem i świecki Człowiek nie tylko męszczyzna ale i białogłowa Chrzcić; sądzi więc Synod za rzecz bardzo potrzebną napomnieć wszystkich Parochow, i onym przykazać, żeby prostych ludzi pilno uczyli, osobliwie zaś baby dzieci przy narodzeniu przyjmujące wszystkiego tego, cokolwiek jest potrzebnym do tego Sakramentu.

Gdy zaś dziecko prywatnie ochrzczone przy życiu dłużej zostanie, ma być zaniezione do Kościoła, żeby ceremonie te, z którymi się zwykł ten Sakrament dawać, dopełnione być mogły.

Kie.

Kiedy zaś słuszne powątpiwanie by-
może, że dziecko nieważnie ochrzczo-
ne, powtornie pod kondycją ma być
ochrzczone w ten sposób: - Jeżeli nie
jest ochrzczone ten sługa Boży, chrzci-
się, Imię Ojca, i Syna, i S.
Ducha Amen. Toż samo czynić się
ma, kiedy znaydą dziecko z kartką
przywiązaną u szyi, którą się oznay-
muje że już jest chrzczone, a jednak
wszystkie okoliczności dobrze zważy-
wszy, pewności nie będzie o jego o-
chrzczeniu.

Jeżeli się wydarzy że Obrządku Nasze-
go Paroch, albo z potrzeby, albo za po-
zwoleniem Łacińskiego Parocha, dzie-
cie z rodziców tegoż Obrządku uro-
dzone chrzcić będzie, w takim razie
nie powinien dziecięciu temu dawać
Sakramentu Bierzmowania, lecz prze-
czytawszy Ewangelią, tu się zastano-
wić ma, i dalej niepostępować. Swia-
dectwo ochrzczenia do Parocha iego
własnego powinien odeśłać, aby w me-
trykę było wpisane. Inaczej czynią-
cy surowo ma być karany, według
zdania i upodobania Biskupa własnego.

H 2.

Lu.

Lubo dawno już zakazano jest przez kanony, chrzcić dzieci tak po Domach, iako i po Dworach, oprocz ciężkiej potrzeby; uważając jednak położenie tutejszego kraju, tak względem śmymych Parochow iako też względem Dzieci zdało się, uchylic nieco rygoru Prawa przereczonego. Y dla tego, rozkazuje pod karą która się będzie zdawała Biskupowi mieyscowemu, żeby kiedy się dziecko narodzi na tym mieyscu gdzie Kościół jest Parafialny, w tymże Kościele było chrzczone, jeżeli zaś daleko od Kościoła, wolno będzie doysć albo dojechać do domu i tam onęż ochrzcić, w zimie iednak tylko.

Jednego także mają przyimować kuma i iedną kumę do Chrztu, iako też i do Sakramentu Bierzmowania, takich zaś; którzy umieją i wiedzą tajemnice Wiary Naszey.

Do tego mają ich uczyć że trzymając do Chrztu, zaciągają Duchownę pokrewieństwo, rozwiązujące Małżeństwo między przyimującym ze Chrztu i Bierzmowania, i między ochrzczonym i Bierzmowanym, i między rodzicami ich tylko. Nako-

Nakoniec powinni Parochowie osobiwą mieć Xieęgę dla tych, co się Chrzcą, których mają w pisywać, to jest Ochrczonego, rodziców iego i ich przezwiska, także kuma i kumę, tudzież Dzień i Miesiąc Chrztu.

Tę Xieęgę Sukcesorom swoim po sobie zostawić mają, ażeby wiecznemi czasę przy Kościele zostawała. Inaczey czyniący Parochowie mają być karani od swoich Biskupow albo pieniężną, albo też inszą iaką karą.

Z Paragrafu Drugiego o Bierzmowaniu.

Sakrament Bierzmowania w Kościele Wschodnim, Parochowie zwykli Administrować, niezwyčajnym Prawem pozwolenia Biskupiego, i za dyspensą osobiwą Stolicy Apostolskiej: którego iako i Chrztu powtarzać, nie jest wolno.

Chryzma S. z Oliwy i Balsamu złożone, od Biskupa poświęcone materją jest daleką tego Sakramentu, i Oliwa w nim znaczy czyistość sumienia,
a bal-

a balsam wonią dobrej flawy: w samym zaś pomazaniu Bierzmującego ma być zachowany Obrządek tenże sam, który dotych czas Kościół Wschodni zachował.

Forma ta jest, -- Pieczęć i dar Ducha S.

Biskupi każdego roku powinni poświęcać Chryzmę, i to przez Dziękowników Parochom ma być rozdawane. Po którego odebraniu, stare niema być więcey używane, lecz ofiatki jego albo na kamieniu, albo na cegle przystoynie spalić, popioły zaś z niego do sadzawki S. wsypać należy.

Chryzma niepowinno być chowane w żadnych szklanych glinianych, i mosiężnych naczyniach, lecz tylko w srebrnych, albo cynowych, i na przystoynym mieyscu w Kościele, nigdy zaś w domu prywatnym. Kto inaczej czynić będzie, ma być karany karą pieniężną, i inną według zdania Biskupa.

Z Paragrafu Trzeciego o Eucharystyi.

Ponieważ materya tego Sakramentu w Kościele Wschodnim, jest sam tylko Chleb Pszenney kwasny, i Wino z win-

winney macicy, przykazuje Synod; żeby Kapłani, tylko tego Chleba zażywali, pod karą utraty Beneficyum i urzędu, i innemi karami, które się będą zdawały Biskupowi: życzy oraz aby każdy go sobie robił w domu własnym, nie kupując go na rynku, Wino także niepowinno być żółćiałe, zepsute, lub z innym trunkiem zmieszane.

Lubo w Kościołach Wschodnich zwyczaj był dawny, i dotąd zachowuje się; małe dzieci, i chłopców rozumu nie-mających, przypuszczać do Kommunii, Synod postanowił, żeby odtąd takowe dzieci małe, gdzie to być może bez pogorszenia: niebyły przyjmowane do Kommunii, poki przez pilny examen i naukę, niepokaże się, że są takiego wieku i rozsądku, iż mogą rozsądzić i rozeznąć, chleb ten Boski, i ciało Chrystusowe, od innego prostego Chleba.

Zwyczaj poświęcania w Wielki czwartek większey iedney Hostyi, i oney przez rok cały dla chorych chowania, zupełnie Synod znosi i zakazuje: lecz żeby dla chorych małe cząstki każdego osmego Dnia, a przynajmniey Piętnastego, zawsze Parochowie poświęcali surowo
przy-

przykazuje: inaczey czyniący, ciężko
maią być karani od swoich Biskupów.

Komunikanty jeżeli nie wsrebrnym,
przynaymniey w Cynowym naczyniu
osobliwie na to zrobionym, chowane być
powinny: tyżeczki także jeżeli niesre-
brne, Cynowe przynaymniey być maią.

Lampa przed Cymboryum w Kościo-
łach bogatszych wprowenta, dzień i
noc, w uboższych zaś przynaymniey w
Niedzielę i Święto pod czas Mszy Wiel-
kiej, palona być powinna.

*Z Paragrafu Czwartego, o cele-
browaniu Mszy S.*

Lubo Chleb tak kwasny iako też pra-
sny, iest prawdziwą materią poświę-
cania Sakramentu Eucharystyi; każdy
jednak Kapłan powinien iść za zwycza-
jem i Obrządkiem własnego Kościoła.
Dla tego Kapłanom Naszego Obrządku,
niewolno poświęcać na prasnym pod ta-
kową karą, pod iaką Kościół Łaciński
swoim zakazuje; to iest pod oddaleniem
od urzędu i Beneficyum.

Zdało się Synodowi i to ieszcze za-
kazać Kapłanom, żeby żaden z nich
nie.

nieważył się czařtek od siebie pořwienconych pořylać do Kořciola Łacińskiego, żeby tam od Kapłana tegoż Obrządku omoczone we Krwi Pańskiey, mogły się rozdawać na Kommunią ludziom Obrządku Greckiego. Ktoby ważył się to czynić ma być surowo karany.

Synod Zakazuje; ażeby żaden z Kapłanow nieważył się odprawiać w miejscu innym Mszy, tylko w Kořciolach na to poświęconych, albo Benedykowanych, bez osobliwego pozwolenia swego Biskupa, którą za wielką potrzebą i przyczyną dane być może.

Ponieważ czyřćość i piękność w ochędořcie ciała Kapłańskiego, znakiem jest piękności i czyřćości wewnętrzney tegoż; rozkazuje Synod Kapłanom wszyřtkim, żeby mając celebrować, przyřtoynie starali się być przybrani.

Także rozkazuje; żeby Ołtarze, tuwalnie, ampułki, i odzienie, ubior, i inne ozdoby Kořcielne, iako nacyřćiey i nayprzyřtoyniey chowali; Korpowałow żeby do mycia białogłowom niedawali, lecz sami onęz iak nacyřćiey umywali; stare zaś i podarte Dziekanom oddawali, ci zaś nietrzy-

ma.

maiąc ich u siebie, powinni oneż oddawać Biskupom, żeby były spalone. Tuwalnie też stare i poszarpane, mają być spalone, nieobracając ich na żadną światową potrzebę.

Ołtarz trzema tuwalniami, albo przynajmniej dwoma nakryty być powinien: i żeby jedna z nich we dwie była złożona, tak: aby między spodniami i zwierzchnią, położony był Antymis. Na tuwalniach zaś żeby leżał Korporał, którego wszyscy zażywać mają.

Jeżeli by zaś który Kapłan temu dośfyć nieuczynił, tuwalni i Korporału według opisania terażnieyszego, na Ołtarzu swym nie miał, taki winy 50. złotych zapłacić ma, za które, przerzeczzone tuwalnie i Korporały, sprawić się mają.

Lubo dawny jest zwyczaj Kościoła Obrządku Naszego, do oczyszczenia patyny i Kielicha zażywać gąbki: Synod jednak ten zwyczaj znosi, i nakazuje; ażeby palcem patyna podług zwyczaju Kościoła Łacińskiego, Kielich zaś chusteczką były oczyszczane.

Gdy licznemi Kanonami jest zabroniono, żeby żaden podrożny nieznajomy

my, żaden z cudzey Dyecezyi Duchowny jakieżkolwiek, bez listu testimonialnego Biskupa niebył przypuszczany; Synod Kamony tę chcąc zachować surowo rozkazuje, ażeby żaden Kapłan, tak Świecki, iako i Zakonnik, iakiegokolwiek urzędu, niebył przypuszczany do celebrowania Mszy, i innych Sakramentów sprawowania; bez świadectwa swego Biskupa, przynajmniej w tym roku danego. Ktoby zaś ważył się inaczej czynić, ma byǳ karany zawieszeniem od wszelkiej funkcyi Kapłańskich, przez trzy Miesiące; i innemi penami według zdania miejscowego Biskupa.

Czas zaczynania Mszy Parochialney powinien byǳ oznaczony, dla więkſzey Parafian wygody. Ta zaś Msza zaczynana byǳ powinna przed południem, wyjąwszy Wigilią Bożego Narodzenia, i Epifanii czyli Bohojawienia, Wielkiego Czwartku, i Wielkiej Soboty.

Z Paragrafu Piątego o Pokucie.

Napomina Synod ludzi wszystkich, aby trzy razy przynajmniej do roku, to jest na Zmartwychſtanie Pańskie, (na które pod karą klątwy to czynić powin-

ni:) na Zaśnienie Najsświętszey Panny
i na Narodzenie Chrystusa Pana, po-
dług ustanowienia Kościoła Wschodnie-
go spowiadali się, i Komunikowali.

Sami też Kapłani często spowiadając
się grzechów swoich, wiernych nietyl-
ko słowem, ale też i przykładem uczyć
mają.

Którzy Parochialnego Kościoła nie-
mają, choćby Zakonnicy byli: spowie-
dzi słuchać niepowinni, poki od Bisku-
pa approbowani nie będą, którzy ina-
czej czynić będą, takich kłótwie w któ-
rą samą rzeczą wpadać mają poddaie.

*Z Paragrafu Szóstego o Osta-
tnim pomazaniu.*

Materia tego Sakramentu jest oliwa,
którą iako zdawnych wieków w
Kościele Wschodnim wolno było pro-
stym Kapłanom święcić, tak im i teraz
Synod tey mocy, i władzy nieodeymu-
je. Ponieważ zaś tegoż S. Kościoła
nauka każe: a żeby cokolwiek po po-
mazaniu chorego tey oliwy zostanie,
spaloną była wszystko, niechowaiąc dla
drugiego chorego, mają się strzedz Pa-
rochowie żeby nigdy niebyli u siebie
bez

bez oliwy, pod ciężką karą od swego Biskupa, ieżliby mniej dbałemi oto okazali się. Zdało się iednak temu Synodowi niebronić tąż oliwą S. raz poświęconą i więcej ludzi pomazywać, lecz w takim tylko razie, kiedy w iednym domie więcej będzie niebiespiecznie i smiertelnie chorych, albo pod czas powietrza. Y dla tego każdy Kapłan powinien mieć u siebie w Kościele naczynie iakie małe srebrne, albo cynowe do tego tylko zrobione, w którym może się przyżytoynie poświęcać, i w namienionych tylko przypadkach zatrzymać.

Co się tyczy formy, ta zachowana ma być ta sama, która do tych czas w zażywaniu była w Kościele Wschodnim.

Lubo zaś w Kościele Greckim zwyczaj był iako i w Łacińskim, kiedy ten Sakrament miał być dawany, siedmiu sprowadzać Kapłanów do Domu chorego, a przynajmniej trzech, Synod postanawia: żeby kiedy siedmiu Kapłanów być niemoże, ieden Kapłan ten Sakrament administrował: który, cały Kościół w osobie swoiey reprezentuje.

Ponie.

Ponieważ zaś Ceremonie ostatniego pomazania w Kościele Greckim bardzo są długie, obrzędy zaś i ceremonie, postanowione są dla Sakramentów, a nie Sakramenta dla ceremonii; postanawia: aby w przypadku bliskiej chorego śmierci, ieden go dawał Kapłan, i dla tego rozkazuje żeby nowy Obrządek w którymby się opuszczaty dłuższe Modlitwy, Epistoły, i Ewangelie, był złożony. Jednak taki Obrządek na ten czas ma się tylko zażywać, kiedy będzie bliższa obawa śmierci.

Strzedź się mają nakoniec Kapłani, aby tego Sakramentu niedawali albo zdrowym, albo mało co chorym.

Z Paragrafu Osmego o Matężństwie.

Ponieważ Obrządek tego Sakramentu, iednakowy niemal jest w Naszym Kościele, iako i Łacińskim; a zatym niepotrzebuie żadney poprawy ani odmiany, dla tego niewolno od sposobu administrowania iego odstępować.

A że Kościół jest własne Sakramentow miejsce; po domach przywrotnych, bez pozwolenia biskupa, słu bu dawać nie jest wolno.

Ci co zechcą przystępować do tego Sakramentu, powinni umieć Modlitwę Pańską, pozdrowienie Anielskie, skład Wiary, i inne rzeczy do zbawienia potrzebne,

Zeby Paroch mógł lepiej wiedzieć, czyli niemasz iakiey przeszkody w zawieraiącey się parze do Matżeństwa, a powinien uczynić trzy Zapowiedzi przed ślubem, pod czas Nabożeństwa Wielkiego, we trzy dni Święte po sobie następujące: kiedy zaś ci którzy chcą ślub brać, będą z dwóch Parochii; i w drugiey zapowiedzi czynione bydź powinny. Kto bez zwykłych zapowiedzi da ślub bez dyspensy Biskupa, ma bydź suspendowany od urzędu przez lat trzy, i podług zdania Biskupa karany.

Tym burdziej ieszcze, ma się strzedz dawać ślubu włościom, postronnym, i nieznaiomym ludziom, i dla tego kiedy obcy ludzie potrzebować będą ślubu, niewprzody zapowiedzi czynić ma, poki Inkwizycyi o wolnym ich stanie nieuczyni, i poki zaświadczenia z tey Dyecezyi w którey mieszkali i bawili się, nieotrzyma.

Kie-

Kiedy zaś będzie szło o danie szluby z drugiego Państwa Osobom takim, którą nigdzie nie mieli pewnego mieszkania i stałego, ani świadkowie na to bydz mogą, że są stanu wolnego, ani żadne od Biskupow na piśmie zaświadczenie, tedy takim niema bydz dany ślub poty, poki nie przyśięgną, albo przed Biskupem, albo z jego zlecenia przed Dziekanem, że są wstanie wolnym. Jeżeliby zaś potym okazało się krzywoprzyśięstwo; tacy do Sądu Świeckiego po ukaranie oddani bydz mają.

Zaden Paroch niema się ważyć dawać śluby takim, o których iest wiadomość, że iedno z nich albo drugie nie iest w stanie wolnym, poki wprzód przed Biskupem przez Świadkow, albo inne dowody nieokaże się, że już Mąż albo żona umarła.

Jeżeli zaś który inaczey uczyni: powinien bydz oddalony od Beneficyum, i infzą karą karany, podług zdania Biskupa.

Strzedz się także mają pilno, błędu tego między nieumiejętnymi znającego się; żeby miało wolno bydz
takie-

takiemu mężowi którego żona porzuciła, na stronę odeszła, i przez siedem lat niemaż żadney o nim wiadomości ieżeli żyje, albo też żonie którą mąż iej porzucił i o iego życiu wiedzieć niemoże; aby takowym tym samym, ślub dawać wolno było.

Ponieważ zaś do waloru Małżeństwa nayistotniey potrzebne iest dobrowolne zezwolenie, mają wiedzieć rodzice, i inni wszyscy pod których władzą zabierający się do stanu Małżeńskiego zostają; iż ieżliby albo ich do ślubu przymusili, albo Parocha zagnili do dania bez zapowiedzi ślubu; w klątwie zostają. Parochow zaś Synod napomina, aby mężnie stawili się wtakich przypadkach; i wcałości przepisy Kościelne zachowywali.

Metryka ślubow nakoniec przez Parochow porządnie ma być zapisywaną.

Z Tytułu Dziewiątego o Dziekanach.

Oprocz tego co należy do urzędu Dziekanow, to iest: żeby donosili do Bi-

skupa, jeżeli których znajdą w swoim Dekanacie niechowających Dekretów i ustaw Synodu tego, niedbałych w urzędzie swoim Parochialnym, pijaństwem bawiących się, albo innym sposobem Parafian swych gorszących, czy to Kapłanów, czy też Świeckich, zdało się jeszcze Synodowi przydać i to, że ciż mają pod czas Wizyty Biskupowi swemu asystować, albo innemu Wizytatorowi w swoim Dekanacie, i onego o stanie Kościołów, tudzież o sprawowaniu się Parochów informować.

Do tego: powinien także w rok po wizycie Generalney, swoją Dziekanią wizytować, starając się, żeby Dekreta Wizyty Generalney do skutku były przywiezione, i dobry porządek we wszystkim był zachowany. Odprawiający zaś takową Wizytę pilno strzedz się mają, żeby nic zgoła niebrali, ani wymagali, oprócz tego co należy do sustentacyi swojej, służącego swego jednego, i dwóch koni.

Inaczej czyniący, oprócz kar które Synod w Tytule szóstym o Biskupach ustanowił, to jest wrocenia w dwójnasób, mają być jeszcze karani równo od swego Biskupa.

Sami nakoniec Dziekani mają uważać, że są Pasterzami Pasterzów w swojej Dziekani; i dla tego; pobożnością, gorliwością, roztropnością swoją, innym przykładem być powinni: i jeżeli występku i excessów Biskupom donosić niebędą, i urzędowi swemu dosyć czynić: Dusz tych będą pasterzyć z rąk ich.

Z Tytułu Dziesiątego: o Paro- chach, i Karochach.

Parochów urząd za nacyęńszy przyznać należy, dla tego; iż są Pasterzami Trzody Chrystusowej, której powinni być wzorem i przykładem, gdyż iak mówi Święty Grzegorz-- Ze trzoda oślep leci w przepaść, kiedy widzi Pasterza swego po rowach i dołach grzechów biegnącego.

Każdy zatym powinien się starać, żeby wszystkim pokazał to, co imieniem znaczy, i tak żył, żeby mógł być trzody swojej przykładem.

A że oddalenie się Pasterza od trzody, okazyją daie wilkom do nachodzenia na nią, Synod postanawia, żeby wszyscy przy swoim Kościele mieszkali, i Nabożeństwo należyte, zwłaszcza w Niedzielę i Święto odprawowali zawsze.

Jeżeliby zaś kiedy przytrafiło się, żeby niemogli być w domu, mają przestrziedz Dziekana swego; żeby na ich miejsce innego naznaczył: a jeżeli nie mogliby dostać na swoją miejsce innego Kapłana, w Niedzielę, albo w Święto przed swoim odjazdem, oświadczyć mają ludowi, że muszą na czas z domu oddalić się, żeby dla Nabożeństwa, lub innej Duchowney potrzeby do bliższej Cerkwi i Parocha, udawali się.

Zaden zaś niepowinien się dłużej absentować nad Niedziel trzy, ani bez

ważney przyczyny, którą Dziekanowi
swemu opowiedzieć powinien.

Który zaś z Parochow inaczey uczyni, powinien bydź karany winą złotych 50. które mają bydź obrocone na potrzebę, i pożytek iego Kościoła.

Jeżeli który zechce dłużey absentować się, albo do drugiej przenieść się Dyecezyi, powinien na to wziąć pozwolenie, albo list dimissoryalny od własnego Biskupa.

Każdy Paroch; Metryki cztery mieć powinien, to iest: w pierwszym rejestrze wszyscy Parafianie jego, powinni bydź spisani, w Drugim Ochrzszczeni, w Trzecim ślub biorący: w Czwartym umarli: który zaś takowych Xiąg czyli Metryk mieć niebędzie, powinien zapłacić Zł: 50. które mają bydź obrocone na potrzebę i pożytek iego Kościoła.

Przestrzegać także ma, aby wierni, oboiey Płci, przynaymniej raz w Roku na Wielkanoc, spowiadali się, i Kommu-

munikowali. Jeżeli by zaś którego z swych Parafian postrzegł w tym niedbalego, donieść do Biskupa powinien.

Ponieważ z powierzchownego odzienia pokazuje się wewnętrzna Duszy ozdoba, każdy powinien zażywać sukni przyzwoitej, czarnej, i długiej.

Z Pijaństwa pochodzą swary, zwady, zabójstwa, rany, i inne krzywdy, oraz grzechy, strzedź się więc tego pilnie mają: i wszelkich takowych unikać Kompanii, mianowicie z ludźmi prostymi, a to pod karą zawieszenia od nabożeństwa, w którą rzecz samą wpadać mają, i pod innemi karami pieniężnemi, według woli miejscowego Biskupa.

Strzedź się także mają podeyrzanego uczęszczania do cudzych żon, i innych Niewiaśc, inaczej mają podlegać karaniu, przez Koncylium Trydenckie postanowionemu, i innym karom.

Szyn-

Szynków u siebie nie mają trzymać,
ani takiemi rzemiosłami się bawić, któ-
re nieprzystoia, na stan Kapłański.

Kupieństwem, włodarstwem, i inne-
mi sprawami świeckimi, nie mają się
bawić, ani też po jarmarkach iezdzić,
nakształt świeckich, dla Kupowania al-
bo przedawania, lecz iezli mają Kupo-
wać, innego wyśłać mają, aby im to
sprawił, co potrzeba.

Czeladkę swoją, i innych domowych,
tajemnic wiary S. i innych rzeczy po-
trzebnych uczyć powinni, i być rządne-
mi. Nie może albowiem ten, mieć na-
leżytego starania około Kościoła, któ-
ry Domu swego rządzić nie umie.

Synów, których widzieć będą zdat-
nieyszych do Stanu Kapłańskiego, za-
wczasu uczyć powinni, i do Szkół Pu-
blicznych, i Seminaryów oddawać.

W Swary, i zwady, tak z sobą sa-
memi, iako też z Świeckimi, zadne
nie mają się wdawać, a daleko ieszcze
bar-

bardziej mają się strzedz, bicia się z kimkolwiek, inaczej mają być za to karani więzieniem, podług wielkości uczynku. Jeżeli zaś który zwadziwszy się z drugim, tamtego pobije, od Ołtarza wstrzymać się powinien, póki rozgrzeżenia od klątwy nieotrzyma, albo od Biskupa, jeżeli pobicie nie będzie nadzbyt ciężkie, albo też od kogo innego, do którego to z Prawa należy, jeżeli pobicie będzie przycięźsze.

Kiedy zaś który w takowym razie zechce zwyczajne odprawować Nabożeństwo, i Sakramenta administrować: taki ma wiedzieć, że w pada in irregularitatem, i od Beneficyum powinien być oddalony.

Z Tytułu Trzynastego, O Ko-

ściołach i nieoddalaniu ich Dóbr,

Ponieważ dom Boży, domem Modlitwy być powinien, a nie schowaniem rzeczy światowych: dla tego Synod postanawia; ażeby Klerycy, ani swoich rzeczy

czy nieznofili do Kościołow, i w nich onych niechowali, ani też drugich obcych, wyiawszy wojny, i niebezpieczeństwa od nieprzyjaciela, Ognia nagłego, i inney gwałtowney potrzeby, tak iednak, żeby za ustaniem potrzeby, natychmiast rzeczy z Kościoła były wyniesione.

Ochędostwa Kościelne i apparamenta, ażeby wszędzie były, i żeby podarte albo też brudne niebyły, pilno tego małą przefirzegać Dziekani, i wizytatorowie: ieżliby zaś Parochów których w tym wykrocznych znaleźli, takich powinni donieść do Biskupa.

Samych też apparamentów dwa inventory każdego Kościoła małą być sporządzone; z których ieden przy Kościele zostawiony, a drugi do Kancelaryi Biskupiey odesłany byź ma.

Zaden niema się ważyć Dóbr Kościelnych ani przedawać, ani zastawiać, ani też innym iakim sposobem od Kościoła oddalać, pod utratą urzędu

du i Beneficyum. Ktòre zaś są już od-
dalone, żeby nazad odzyskiwane były,
starania dokładać mają Xieża Paro-
chowie; do czego radą i pomocą Bisku-
pi mieyscowi onym że być powinni.

K O N I E C.



RE.

REGESTR

RZECZY, W TYM DZIELE ZNAY-
DUIĄCYCH SIĘ.



- Bulla* Leona X. Łaski od tegoż Pa-
pieża Grekom nadane, obeymują-
ca. - - - Karta. 1.
- Breve Pawła V. o nie odmiennaniu
Obrządku. - - - 15.
- Breve tegoż Papieża, iż w asysten-
cyi Biskupów Łacińskich promowo-
wani na Biskupstwa Rufini, Kon-
sekrowanemi być mogą, i nawzajem. 19.
- Breve tegoż Papieża, oznaczające: iż
zostający w Unij są uczesnikami
wszelkich Odpustów. - - 22.
- Breve Benedykta XIV. pozwalające
XX. Łacińskiego Obrządku odpra-
wiać Msze na Ruskich Antymis-
sach, i nawzajem. - - 68.
- Breve tegoż Papieża o Jurysdykcyi
i władzy Biskupiej nad Kościoła-
mi Parochialnemi do Zakonników
należącemi. - - - 84.
- De.

R E G E S T R

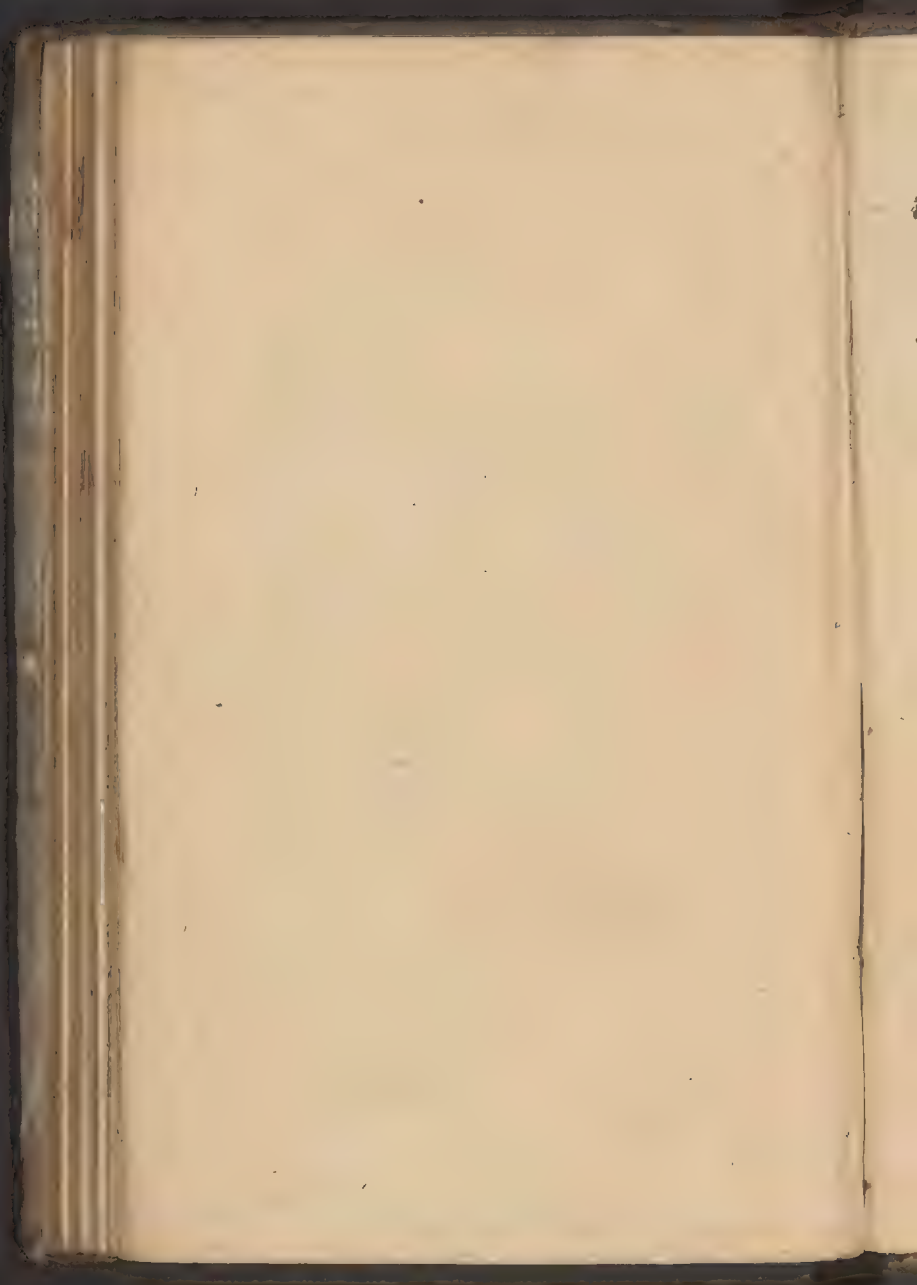
- Dekret S. Kongregacyi roszkrawie-
nia wiary, o niezabranianiu lu-
dziom Łacińskiego Obrządku czy-
nienia Spowiedzi przed Xiężmi Ru-
skimi, i nawzajem.* - - 24.
- Dekret teyże Kongregacyi powtorny.* 25.
- Dekret Kongregacyi teyże, zakazują-
cy Rusinom przeyścia z swego O-
brządku na Łaciński.* - - 26.
- Dekret teyże Kongregacyi, Xiężu Ru-
skich w prawach z Xiężmi Łaciń-
skiego Obrządku porównywający.* 33.
- Dekret Kongregacyi Obrządków o
przódkowaniu Biskupów, tudzież
Parochów Obóyga Obrządków.* - 32.
- Dekret Kongregacyi Inkwizycyi Ge-
neralney, o nie oświeceniu na no-
wo niebędących w Unii.* - - 34.
- Dekret Benedykta XIV. oprzódko-
waniu XX. Łacińskich i Greckich.* 67.
- List Okolny, i Dekretalny tegoż Pa-
pieża, do Patryarchy Antyochen-
skiego i Biskupów.* - - 36.
- List tegoż Papieża do Metropolity,
i Biskupów Ruskich.* - - 78.

R E G E S T R

	O Przepowiadaniu <i>ŝowa</i> Bożego, i uczeniu Katechizmu. - - -	109.
	O Sakramentach, i ich Administro- waniu. - . - -	111.
24.	O Chrzcie. - - -	113.
25.	O Bierzmowaniu. - - -	117.
	O Eucharystyi. - - -	118.
	O Celebrowaniu Mszy Świętey. -	120.
26.	O Pokucie. - - -	123.
	O Ostatnim Pomazaniu. - -	124.
	O Małżeństwie. - - -	126.
33.	O Dziekanach. - - -	129.
	O Parochach i Parochiach. - -	131.
	O Kościołach i nieoddalaniu ich Dóbr.	136.



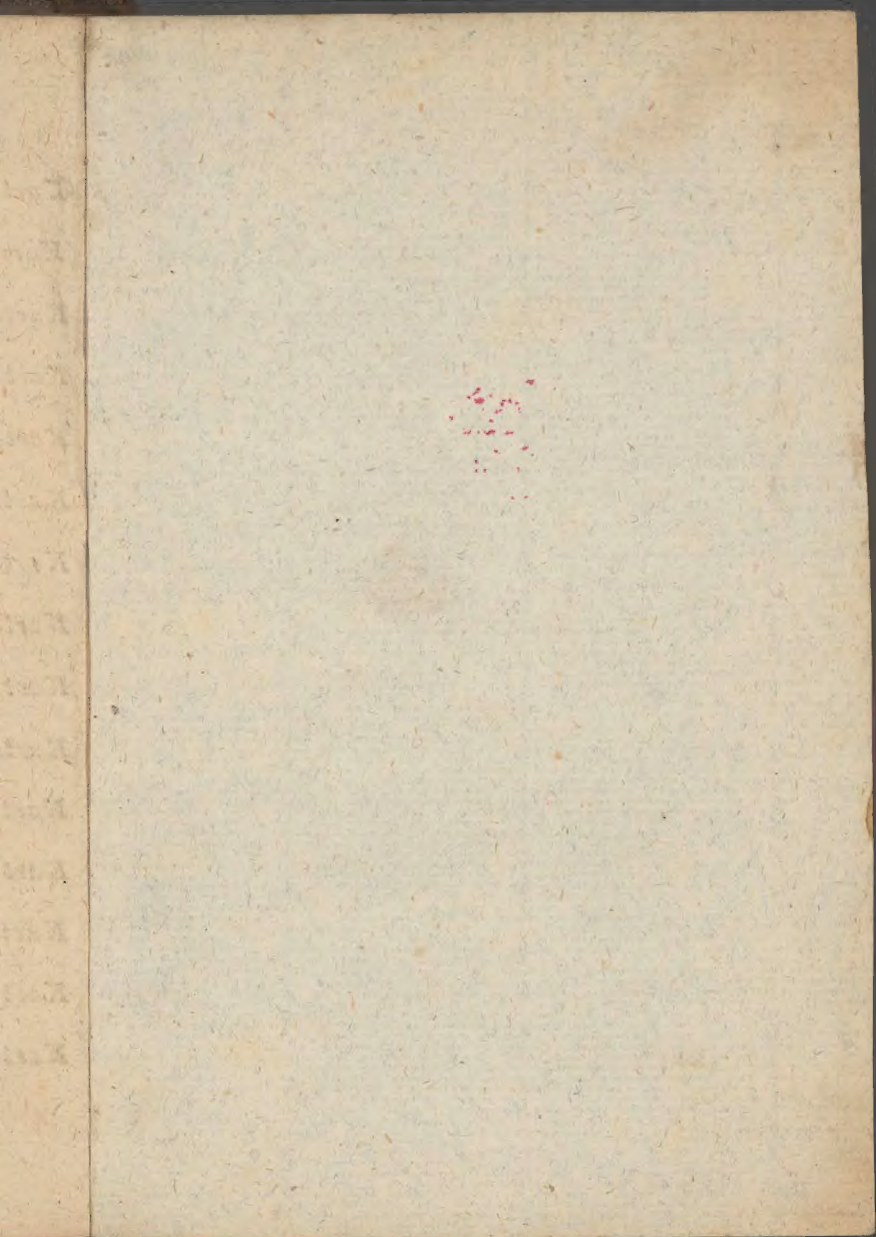
OMIŁ-

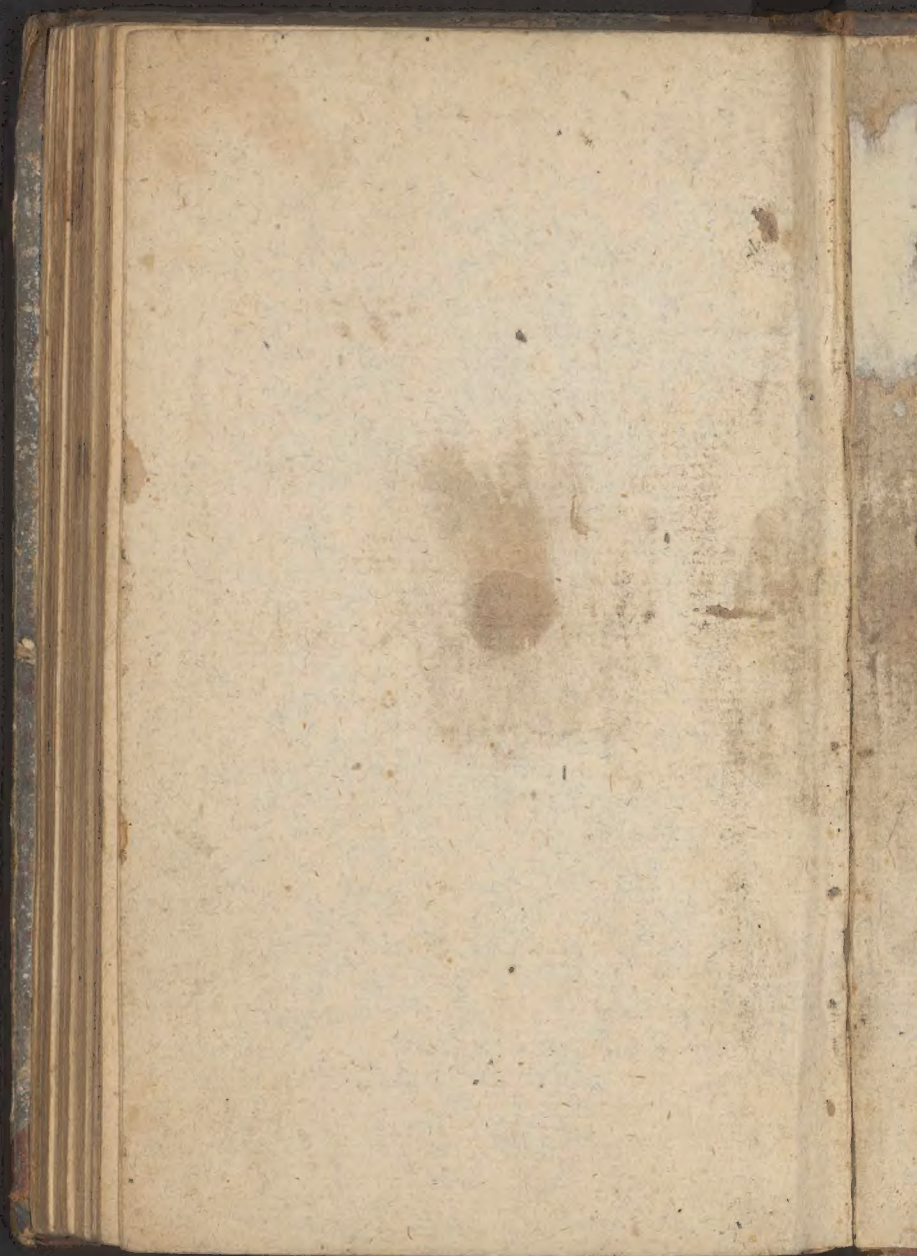


OMYŁKI w DRUKU

- Karta** 19. Wiersz 13. z Stronny
czytaj z Strony.
- Karta** 34. Wiersz 8. szczegulney
czytaj szczegulniey.
- Karta** 34. wiersz 18. postanowiena
czytaj postanowienia.
- Karta** 38. wiersz 14. powątpiewaniom
czytaj powątpiwaniom.
- Karta** 53. wiersz 21. wysyłać
czytaj, wysyłać.
- Karta** 61. wiersz 15. postanowiena
czytaj postanowienia.
- Karta** 75. wiersz 1. zaney
czytaj żadney.
- Karta** 79. wiersz 24. pozwemiecie
czytaj powezmiecie.
- Karta** 83. wiersz 16. staronnością
czytaj starannością.
- Karta** 89. wiersz 26. Peprzednik
czytaj Poprzednik.
- Karta** 95. wiersz 21. choccy
czytaj choćby.
- Karta** 96. wiersz 3. Święteczne
czytaj Świąteczne.
- Karta** 111. wiersz 18. Sakramenków
czytaj Sakramentów.
- Karta** 126. wiersz 25 przywatnych
czytaj prywatnych.
- Karta** 127. wiersz 20. włocięgom
czytaj włoczęgom.







Roman

67

1800
1804
1808.

